

Cena numeru
w Krakowie 250.000mk
na prowincji

ILUSTROWANY

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
W Krakowie bez odn. 6,500.000
Na prowincji . . . 7,500.000
Zagranicą . . . 11,000.000

KURYER CODZIENNY

Ceny ogłoszeń: drobne ogłoszenia za słowo złp. 0'10 — dla poszukujących posad złp. 0'05 — za słowo drobne o treści matrymonial. złp. 0'12 wiersz milim. jednosłpaltowy złp. 0'15 — wiersz w rubryce „Nadesłane” złp. 0'35 — wiersz milimetrowy po kropce złp. 0'40. Ogłoszenia przed tekstem wiersz milimetrowy złp. 0'50 — Za układ tabelaryczny kombinow. 50%, kolorowy 100%. Nekrologi do 60 mm. 50% taniej. Od cen powyższych żadnych opustów się nie udziela.

Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — (Za terminowe zamieszczenia wszelkich ogłoszeń Adm. nieodpowiada). — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagiłku.

1 zł. p. = 1,800.000 Mkp. Ceny ogłoszeń w złotych polskich obliczonych po urzęd. kursie franka złotego, podawanego codziennie w „Monitorze”.
Tel. Red. Nr. 3252 i 4454. — Tel. Adm. Agencji i prenum. Nr. 3542 — Kraków, Basztowa 13. — Konto czekowe P. K. O. Nr. 146.725. — Konto żył.: Ziemski Bank Kred. Kraków.

Rok XV.

Kraków, czwartek 21 lutego 1924.

Nr. 51.

Karnawał Tutankhamena.



Gdyby Tutankhamen zbudził się teraz z grobu, to napewno zamiast wygłaszać odczyty z zakresu egipтологии lub mścić się na niedyskretnych archeologach, zaglądających do jego grobowca — wsiadłby na rydwan razem z piękną małżonką swoją i pojechałby prosto na redutę...
W Nizy tańczyłby specjalnie modne tego karnawału „egipskie shimmy”, a w Krakowie — „kra kowska jawka”.

Dla cierpiących na zatwardzenie. Po wszechnie znane ze swej skuteczności pigułki francuskie *Cascarine Leprince* znajdują się w sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 43

MŁODY 22-LETNI ŚLUSARZ, po ciężkiej chorobie płucnej i tyfusie, nie mający żadnych środków w celu poratowania zdrowia, prosi łitościwie serca o przyjęcie z pomocą, by mu umożliwić wyjazd do Zakopanego. Składki do Adm. „Kuryera” pod „Ratujcie młode życie”. 559

że o gospodarce gminy i o jej wydatkach decydować winni przedewszystkiem ci, którzy te wydatki ponoszą, ludzie dojrzały, świadomi odpowiedzialności.

W myśl projektu rządowego, wybory do sejmików powiatowych są pośrednie, przyczem prawo wybierania mają członkowie rad gminnych.

Namomiast wybory do rad gminnych, wiejskich i miejskich, oparte są na zasadach powszechności, tajności, bezpośredniości i proporcjonalności. Jak widać, pominięta jest tutaj zasada równości, na której miejsce wprowadza projekt rządowy

PLURALNOŚĆ

udzielając dodatkowe prawa głosu obywatelowi, który:

a) żyje w prawnie zawartym związku małżeńskim lub w stanie wdowim, a posiada czworo, albo więcej dzieci własnych lub przysposobionych;

b) zajmuje w państwow lub samorządowej administracji stanowisko z wyboru lub nominacji;

c) brał udział w kampanii wojennej w polskiej armii regularnej, lub w formacjach ochotniczych, albo został zaliczony do weteranów polskich, względnie utracił w polskich formacjach wojskowych małżonka lub dziecko;

d) włada językiem polskim w słowie i piśmie. Warunki wymienione w każdym z powyższych punktów dają prawo do jednego głosu dodatkowego z tem ograniczeniem, że wyborca mimo posiadania większej ilości warunków, ma prawo do oddania razem z głosem zasadniczym najwyżej czterech głosów.

W ten sposób projekt rządowy pragnie zapewnić wpływ na gospodarce gminną zwłosem dojrzałym i z pewnym cenzusem kultury obywatelskiej.

Ubolewać jednak wypada, że rząd obecny uśmieł w swoim projekcie (istniejące w projekcie rządu p. Wilosa) dodatkowe głosy za wykształcenie średnie i wyższe.

Powyższe zasady wywołały, jak już wspomnieliśmy, gwałtowne sprzeciwy na ławach miejskich i wiejskich doktrynerów demagogicznych i „mniejszościowych”, którzy protestują przeciw pluralności i żądają równości głosów.

Ale i z kół, trzeźwo oceniających stosunki, wychodzi krytyka projektów. I tak n. p. podnieśliśmy silnie zastrzeżenia przeciw zasadzie proporcjonalności.

„Proporcjonalność” wprowadzona na teren gminny, wiedzie przeciw do ogłaszania list kandydatów, a zatem też do politycznych kampanii.

Sprawa ustroju samorządnych instytucji powinna silnie poruszyć opinie publiczną. Wszędzie przejawiać się musi dobitnie zrozumienie sprawy, a sejm winien pójść za głosem i woli, rozważnie uświadomionej i mającej poczucie odpowiedzialności części społeczeństwa.

— o s o —

Ustawy samorządowe w Sejmie.

Opinia publiczna winna dobitnie zareagować przeciw doktrynerstwu i demagogii.

Rady gminne nie mają robić polityki, lecz gospodarować.

Kraków, 20 lutego.

(xy) Sejm rozpatrywał niedawno w pierwszym czytaniu wniesione przez rząd projekty ustaw:

a) o gminie miejskiej, b) o ordynacji wyborczej dla gmin miejskich, c) o gminie wiejskiej, d) o ordynacji wyborczej dla gmin wiejskich, e) o powiatowych związkach komunalnych i f) o wyborach do sejmików powiatowych — a zatem szereg ustaw, mających na celu organizację samorządu gminnego i powiatowego.

Już w pierwszym czytaniu projekty rzeczowe, a przedewszystkiem projektowane zasady prawa wyborczego do władz samorządowych spotkały się z demagogiczną i doktrynerską krytyką ze strony socjalistów, Wyzwoleńców i przedstawicieli mniejszości narodowych, ale wbrew tym głosom odesłane zostały do komisji administracyjnej, skąd oby rychło powróciły pod obrady sejmowi!

Budować trzeba od podstaw.

Podstawą zaś ustroju państwowego są instytucje samorządowe: gminy miejskie i wiejskie ze swymi reprezentantami (radami) i powiaty z sejmikami. W Polsce brak jednolitego systemu samorządowego; każda dzielnica ma inny ustroj, datujący z czasów rządów zaborczych, a upstrzony radykalnymi rozporządzeniami z czasów Moraczewskiego. Czas najwyższy, aby w Polska otrzymała celowe, interesom państwa odpowiadające instytucje samorządowe.

Sprawa to niezmiernie ważna. Od jej należytego załatwienia zależy dalszy rozwój państwa. Od organów samorządowych w dużej mierze zależy życie gospodarcze, one są też szkołą państwa dla obywateli, i jakkolwiek nie powinny

uprząwiać polityki, lecz powołane są przedewszystkiem do załatwiania spraw gospodarczych.

U nas, w kołach doktrynerskich polityków i demagogów, panują jednak w tej mierze inne poglądy. Koła te, w imię rzekomej „demokracji”, chciałoby z samorządowych organów administracyjno-gospodarczych zrobić organa walki politycznej, tocznej już na arenie sejmowej. W pojęciu demagogów, rady gminne powinny rządzić się nie tyle wskazaniami gospodarzami, ile hasłami walki klasowej; pięć-przymiotnikowe prawo wyborcze do gmin jest dogmatem dla demagogów, ślepych na to, że poziom kultury i państwowo i obywatelskie uświadomienie jest w Polsce bardzo różne i że nie brak w Polsce zrywów, które względem państwa zajmują miejsce stanowisko — i że w gminie i powiecie nie chodzi o obronę politycznych praw, lecz o stworzenie organu porządku gospodarczego.

Trzeba te momenty przy rozbudowie instytucji samorządowych brać ściśle pod uwagę i nie kierować się frazesami. Trzeba też zastanowić się, czy kresowe powiaty dojrzały już do podźwignięcia ciężaru obowiązków samorządowych, względnie, czy przy wprowadzaniu samorządu nie należy uwzględnić odmiennych kulturalnych, gospodarczych i narodowych stosunków, tak, aby ustawy samorządowe nie wyrządziły tylko szkody, zamiast pożytku na kresach.

Najważniejszą i najbardziej sporną kwestyą projektowanych ustaw jest kwestya

ORDYNACJI WYBORCZEJ

do ciał samorządowych.

Nie dla wszystkich wydaje się przeczą jasn,

Niepokojujące pytania.

Po konferencji bałtyckiej w Warszawie.

Kraków, 20 lutego.

Wczoraj, późną nocą nadszedł urzędowy komunikat PATA, o wynikach konferencji bałtyckiej.

Komunikat ten musi wywołać najwyższe zaniepokojenie. Z treści urzędowej enuncjacji zdaje się bowiem wynikać, że pozytywny plan zjazdu jest prawie równy zeru.

Uchwalono tylko i to dopiero w zasadzie — tzw. konwencję arbitrażową. Wszystkie inne sprawy pozostały narazie w dziedzinie projektów.

Nie jest z naszej strony ani ironia, ani skarykatyzowaniem rzeczywistości, jeżeli stwierdzimy, że wedle urzędowego komunikatu, powyższe — poza sprawą arbitrażu — tylko dwie uchwały.

1) W sprawach ułatwień komunikacyjnych zwoła się w nieokreślonym bliżej czasie nową konferencję do Warszawy.

2) Następny zjazd ministrów odbędzie się za rok w Helsińforsie.

O najważniejszych problemach, które wymieniano przed konferencją ze strony oficjalnej, jako przedmiot obrad, a więc o sprawie umów i konwencji gospodarczych, wspólnej akcji na terenie Ligi Narodów itd. — nie powiada komunikat urzędowy nic stanowczego, zadawalając się tylko frazesem, że „prace nad utrwaleniem i zaciśnięciem wzajemnych stosunków przez umowy, tudzież nad uzgodnieniem akcji, będą dalej kontynuowane”.

Jedynym ustępem komunikatu, o którym można powiedzieć, że zawiera coś dodatniego — to ustęp, w którym urzędowa agencja stwierdza, że „państwa, biorące udział w zjeździe, uznają za konieczne utrzymanie pokoju na zasadzie istniejących traktatów”. Przetłumaczone na język praktyczny oznacza to ponownie stwierdzenie państw bałtyckich, że w pełni uznają traktat ryski. W tym względzie nie było jednak wogóle wątpliwości.

Opinia publiczna, która do konferencji bałtyckiej przywiązywała duże nadzieje i zakreślała jej nawet obszerniejsze pole działania niż to oficjalnie czynił nasz rząd — oczekuje szczegółowych wyjaśnień ze strony miarodajnych czynników. Na razie zadaje tylko szereg pytań.

1) Dlaczego na konferencji nie załatwiono ostatecznie nawet takich drobności, jak ułatwień komunikacyjnych?

2) Dlaczego i z czyjej winy nie doszło do zawarcia umów gospodarczych i politycznych?

3) Jakto gwarancje otrzymał rząd polski, że państwa bałtyckie nie powezmą na konferencji ryskiej z Rosją uchwał lub nie zawrą umów, któreby utrudniały w znacznym stopniu realizację zadań, przeznaczonych do rozwiązania już na konferencji warszawskiej.

Pytania są poważne i niepokojące. Sądźmy, że społeczeństwo uzyska na nie wyczerpującą odpowiedź. W każdym razie takie wyczerpujące informacje winny być bezwzględnie udzielone na pełnym zebraniu komisji spraw zagranicznych i Sejmu.

jąc tym okularom i swoim niefortunnym przywodom, błędzi po manowcach i traci zupełnie na powadze.

Problemu, poruszonego przez p. Sidorow, opinia polska lekceważyć nie powinna. Intrygom monarchistów rosyjskich, którzy, jak się okazuje, z dołychczasowych doświadczeń, niezgo się nie nauczyli, należałoby przeciwstawić rozumny głos faktów historycznych i rozważyć. Emigracja rosyjska musi zrozumieć, że era „istino-rosyjskiej” polityki minęła bezpowrotnie...

ZYGZAKI.

Niech żyje Lenin... i p. Mroczkowski!

Dnia 19 bm. odbył się w cyrku Mroczkowskiego w Warszawie wielki wiec robotniczy, zorganizowany przez Radę związków zawodowych, które rekrutują się, jak wiadomo, tak ze socjalistów jak i komunistów. Nic też dziwnego, że przed rozpoczęciem wiecu, ktoś z obecnych na widowni cyrkowej krzyknął, nawołując robotników, aby przed powstaniem uczcili pamięć Lenina. Na to wezwanie zebrani wstali ze swoich miejsc i z odśpiewaniem głowami wzniesli okrzyk: „Niech żyje (i?) Lenin!”

Następnie wiec odbył się w porządku i spokoju. Dopiero po zakończeniu, a przed rozpoczęciem się rozegrał się niezmiernie charakterystyczny incydent. Oto zebrani robotnicy, za użyczenie gmachu uczcili właściciela cyrku p. Mroczkowskiego okrzykiem: „Niech żyje!” — takim samym, jakim na początku oddali hołd pamięci Lenina.

Następnie rozeszli się, śpiewając jedni „Czerwony sztandar”, inni „Międzynarodówkę”.

Idyllicznie i spokojnie — nieprawdaz?

Lenin i p. Mroczkowski — proletarycki dyktator i dyktator cyrku uczczeni wspólnym okrzykiem...

Okrzyk ten, jeżeli dojdzie do uszu przywódców Trzeciej Międzynarodówki, do niewesołych ich zapewne pobudzi refleksy...

Sumy wyrzucone na propagandę w Polsce nie przyniosły pożądanego skutku.

Tow. Zinowiew, machnie ręką i zapaliwszy wonne (oryginalne, importowane) Havanna, rzeknie z melancholijnym westchnieniem: „Polacy zawsze byli głupim narodem. Mimo tylu wysiłków i kosztów nie udało im się ani krzły prawdziwego klasowego uświadamiania... U nas w Rosji jak Lenin, to Lenin, a u nich, czort wie skąd przyplątał się jakiś pan Mroczkowski. Ech ten przeklęty nacjonalizm...” pel.

W piątek 22 b. m. rozpoczynam Shimmy o 7-ej wiecz. La Java o 8-ej wiecz.
Sala Saska, Z. Gruszczyński, św. Jana 6.

Emigracja rosyjska jest niepoprawna.

Intryguje przeciw „słabej Polsce” i zaleca Francji sojusz ze „silną Rosją”.

Kraków, 20 lutego.

Wybitny publicysta rosyjski Aleksey Sidorow, a wczorajszego dnia w „Pravdzie” jeden z warszawskich pism korespondencję o roli rosyjskiej emigracji, która powinna zabezpieczyć sobie dobre stosunki ze sąsiadami Rosji, a przedewszystkiem największym jej sąsiadem — Polską.

Tymczasem — pisze p. Sidorow — większość emigracji rosyjskiej nie może czy nie chce zrozumieć dotychczas tych bardzo prostych prawd, i ci, którzy chcą grać rolę przywódców emigracji rosyjskiej, zarówno z prawicy, jak z lewicy, prowadzą drogą i drażniącą politykę względem Polski; zwłaszcza w ostatnich czasach znacznie wzmożona została propaganda przeciw-polska, prowadzona przez ludzi i organa prasy tych przywódców. Jeżeli naprzykład z jednej strony jeden z satelitów p. Milukowa, tego fałszywego proroka politycznego, którego wszystkie przepowiednie dotychczas okazywały się mylnymi, p. Niemanow wystąpił niedawno w Paryżu w Revue Contemporaine z artykułem, składającym francuzów do zaniechania sojuszu ze „słabą Polską”, do wznowienia ścisłych węzłów z „mocną Rosją” i do zafiarowania jej

„słabej Polsce”, to w ślad za tym artykułem w białogrodzkim organie monarchistów rosyjskich, zwolenników w. ks. Mikołaja Mikołajewicza „Starem Wremeni” (Nr. 16, 21 stycznia) zjawiał się artykuł: „Stary przyjaciel jest lepszy, niż dwu nowych”, powtarzający frazeologię p. Niemanowa. Organ monarchistów nie przynajmniej do tego, że skompilował artykuł jednego z politycznych współpracowników p. N. Milukowa, ale treść obu artykułów jest identyczna.

Poglądy p. Milukowa i „atamana” Krasnowa, który w tych czasach został politycznym doradcą i „sekretarzem stanu do spraw politycznych” przy w. ks. Mikołaju Mikołajewiczu, a do niedawna był zagorzałym germanofilem i dał szeregiem swoich wystąpień zbyt wyraźne dowody politycznego krótkowzrostu, rozchodzą się pod wielu względami, ale schodzą się w stosunku do Polski. Niestety, te w gruncie balamutne poglądy znajdują posłuch u znacznej części emigracji rosyjskiej, posiadającej słabo rozwinięte poczucie rzeczywistości i dotychczas oceniającej międzynarodowe położenie Europy, które się zasadniczo zmieniło po wojnie, przez stare okulary. Liczna emigracja rosyjska mogłaby mieć wydatne znaczenie polityczne, ale zawdzięcza-

FELJETON TEATRALNY.

M. JEDNOWSKI JUBILATEM.

Któż z bywalców — i bywalczyń — teatru w Krakowie nie zna Maryana Jednowskiego, jednego z tak licznych rozmaitych postaciach, jak mało który z aktorów? Kto nie ma w oczach tej prawdziwie męskiej postaci, o szlachetnym zarysie głowy, regularnych rysach twarzy, dużych oczach, czarnych, żywych i błyszczących — postaci doskonale zbudowanej, jednego z bardzo nielicznych męzczyzn, który nie wyglądał niezgrabnie i śmiesznie we fraku, a wyglądał wspaniale w każdym kostiumie nie współczesnym — słowem naprawdę jednego z najpiękniejszych męzczyzn w Krakowie? Kto go nie pamięta w tylu rolach sztuk swojskich i obcych, dawnych i współczesnych, tragedii i komedii, historycznych i nowoczesnych — że mogłoby owe postacie utworzyć pokazną galerję? Pamiętają go wszyscy i znają wszyscy, którzy kochają sztukę teatralną i scenę, bo Jednowski stał się w Krakowie jednym z jej uosobień.

Otóż na tego to M. Jednowskiego, człowieka godnego, dobrego artystę, no i męzczyznę — jak się wyżej przedstawiało — przystojnego „cała gęba”, przyszła teraz smutna chwila. Został jubilatem. Musze zdradzić przed Wami, Krakowianie i przedewszystkiem Krakowianki, że Jednowski jako aktor jest od naszego gmachu teatru miejskiego starszy o cały rok, że obchodzi dobrą przekroczoną swoje „srebrne wesele” ze sztuką, że w samym Krakowie pracuje na scenie dobre czterdzieści lat — że, jako urodzony w r. 1873, na przeszło pięćdziesiąt lat, jego czarna jak smółka włos jest już przelany srebrnymi nitkami, a zresztą i dobrze przetrzeźwiony na nemi nitkami, co się maskuje, ale co się jednak słyszy — że słowem jest to jubilat, czcigodny jubilat — że słowem jest to jubilat, czcigodny jubilat. W Krakowie jeszcze nie ma, ale mógłby mieć



M. Jednowski

gdyby wcześniej o tem pomyślał. Wszystko to opowiadać, to musze, bo zresztą to się i tak wszystko we środę wyda — a bynajmniej nie dlatego, aby mu wystawiać glej bezpieczeństwa wobec meów, a zdykretować wobec dam. Przeciwnie, zwróć uwagę, że teraz raczej bardziej i jedna i druga strona się do powinnu, a bynajmniej

męzczyzna — jak twierdzi Balzak — z rokiem 52-gim swego żywota, wkracza w męski „wiek niebezpieczny”, który tem się różni od damskiego wieku niebezpiecznego, że jest niebezpieczny właśnie dla płci przeciwniej, a nie dla jego „posiadacza”. Zresztą nie trzeba tak specjalnie o tem zapewniać — dość spojrzeć na naszego jubilata poza sceną i na scenie jak się trzyma, jak chodzi, jaką ma postawę, jakie oczy pełne ognia — aby poznać, że jest nie tylko „w sile”, ale właśnie „w kwiecie” wieku. Jubileusz więc nie czyni go bynajmniej, jako „czcigodnego jubilata” ani nieetykalnym, ani nieszkodliwym...

Ale żart na stronę. Jubilat Jednowski jest naprawdę w kwiecie wieku i w kwiecie swej pracy dla sztuki — choć ma tej pracy za sobą tak ogromny kawał, że drugiemu starczyłoby to za „już”, a dla niego stanowi tylko podstawę do „jeszcze”. Jest on bowiem z tego typu artystów sceny, którzy dopiero na przestrzeni dużego czasu w całej swej wartości ocenić się dają. Pracownik inteligentny, wytrwały, użyteczny i wszechstronny. Warunki zewnętrzne doskonałe, talent i chęć nie wyczerpana, pracowitość we wszystkich kierunkach, ciekawość kunsztu aktorskiego wrodzona, rozwijana i polegowana. Grać chce wszystko — i potrafi. A o czym nawet nie myślał, też w razie potrzeby zagra — i nie „położy”. Oko pewne, zapas umiejętności coraz większy, sumiennosc zawsze jednokrowa. Przy wrodzonej inklinacji do pewnego zakresu ról — zdolność, prawdziwie aktorska, do wcielania się w każdego, nawet mniej sympatycznego i ciekawego postać. Znajomość sceny, jej tajników i specjalnych wyznaczników, jej swobodnych perspektyw i „fachowych” właściwości coraz większa, ogromny zapas rutyny w dobrym znaczeniu tego wyrazu. Słowem, jeden z „filarów”, bez stałego posiadania których żaden ciągły idący teatr obejść się nie może.

Bo przypatrzmy się tylko, co grał taki „filar” na krakowskiej scenie miejskiej, któremu na imię Jednowski. Sztuki — i to nie dramat — zarówno jak do-

Od dziś środy dnia 20-go lutego wyświetla
kinoteatr „WARSZAWA“

podług niesłabniętego dzieła Henryka Sienkiewicza 651
Dla młodzieży i dzieci urzędowo dozwolone.

QUO VADIS

Początek o godzinie 5-ej popoł.

Protest Słowaków amerykańskich przeciw czechizacji Słowaczyny.

Kraków, 20 lutego.

„Słowak” presburski zamieścił otwarty list Słowaków amerykańskich, zwrócony do Masaryka, protestujący przeciw czechizacji i kolonizacji Słowaczyny przez Czechów.

Słowacy amerykańscy zwracają uwagę Masarykowi na podpisaną przez niego umowę Pittsburgską i żądają na podstawie jej całkowitego wypełnienia wszystkich wypływających z tego zobowiązań.

Nadto zwracają się Słowacy z Ameryki do swoich rodaków na Słowaczynie z gorącym wezwaniem i zaklinają ich:

„Za wszelką cenę trzymajcie się narodowości słowackiej, języka słowackiego i odrębności słowackiej. Za nic na świecie nie spuszczaście z oczu tego, że jesteście Słowakami i że chcecie nimi nadal pozostać”.

Warto tu jeszcze raz przypomnieć, że umowę czesko-słowacką w Pittsburgu zawarto dnia 30 maja 1918 r. Czesi i Słowacy podpisali następujące uchwały:

„Uznajemy polityczny program dążący do połączenia Czechów i Słowaków w niezależne państwo ziem czeskich i Słowaczyny.

„Słowaczyna będzie mieć swą własną administrację, swój sejm i swoje sądy.

„Język słowacki będzie językiem urzędowym w szkołach, w urzędzie i w publicznym życiu wogóle.

„Państwo czesko-słowackie będzie republiką, konstytucyjną i będzie demokratyczną. Organizacją wspólną pracy Czechów i Słowaków staną Zjednoczonych będzie podług potrzeb i zmieniającej się sytuacji przy wspólnym porozumieniu pogłębiona i rozstrzygnięta.

„Szczegółowe postanowienia o organizacji państwa czesko-słowackiego pozostawia się wyzволonym Czechom i Słowakom i ich prawym reprezentantom”.

Jak wiadomo, umowę tę Czesi złamali, a Słowacy muszą bronić się przed czechizacją i terrorem ze strony swych wiarołomnych sojuszników”.

Litwa Kowieńska krajem syonistycznych rozczarowań Lamenty warszawskiego organu syonistów.

Kraków, 20 lutego.

Syonistyczny „Nasz Przegląd” w Warszawie zamieścił sensacyjny list z Kowna p. t.: „Z kraju rozczarowań”, w którym wypowiada następujące uwagi:

„Brzmi to jakoś dziwnie, że ta sama Litwa, która uchodziła do niedawna za „raj” żydowski, za drugą Palestynę, a którą minister Rozenbaum nazywał w swych wywiadach zagranicznych „krajem wymarzonej” dla żydów — stała się obecnie... krajem rozczarowanych nadziei żydowskich.

Najlepszym dowodem tego jest, że nazajutrz po powrocie z podróży londyńskiej, mian. Rozenbaum podał się do dymisji pod pretekstem, że program, który chciał urzeczywistnić, niema szans powodzenia.

Postaramy się tu przeprowadzić analizę ostatnich wypadków na Litwie i porównać je z obietnicami, jakimi karmiono żydów w pierwszych latach niepodległości.

5-go sierpnia 1919 roku delegacja litewska na konferencji pokojowej zadeklarowała komitetowi delegacji żydowskiej w Paryżu gotowość do uznania prawa żydów do używania własnego języka w sądzie i instytucjach państwowych,

podkreślając zarazem, że prawo żydów do świętowania w soboty nie może być ograniczone bezpośrednio lub pośrednio.

21-go października 1920 roku, min. spraw zagranicznych dr. Purykisz, oraz delegacja sejmowa potwierdziły, że zarówno rząd, jak i sejm stoją na gruncie deklaracji paryskiej i są gotowi wprowadzić ją w życie.

Upłynęły 3 lata od owego czasu. Jeszcze niedawno dr. Rozenbaum chwalił się w Londynie, że oficerów żydowskich na Litwie jest więcej, niż wypadłoby według normy procentowej, że szkoły żydowskie korzystają z tych samych wsparć, co litewskie, że o „numerus clausus” nawet mowy niema, że istnieje na Litwie ministerstwo dla spraw żydowskich. A obecnie?

Stojmy przed załamaniem korciem. W konstytucji prawa ludności żydowskiej zostały mocno ograniczone. Deklaracji Ligi Narodów, która przyznaje mniejszościom narodowym znacznie większe prawa, niż konstytucja, sejm nie ratyfikował. O prawach publicznych języka żydowskiego już się wcale nie mówi. Łada dzień sejm uchwalił przymusowy odpoczynek niedzielny, zabraniający nawet nauczania w szkołach w niedzielę — rzecz nie praktykowana w żad-

niem państwie na całym świecie.

Wreszcie ostatnia niespodzianka: ostateczna likwidacja ministerstwa dla spraw żydowskich. Zrobiono to przytem z taką beczelnością antysemitką — na jaką nie pozwoliły sobie absolutnie żaden inny parlament. Minister żydowski pozostał bez teki, bez kancelaryi i bez mieszkania. Na razie jest on utrzymywany przez żydowską radę narodową — która jednak równie znajduje się w okropnej sytuacji materialnej.

Jaki będzie koniec tego ministra bez ministerstwa — łatwo się domyśleć. Dni jego są już policzone. Jeżeli sam się nie usunie, to usuną go inni przy pierwszej lepszej okazji. A w jakim położeniu znajdują się wówczas zlegalizowane gminy żydowskie? W położeniu bez wyjścia, gdyż cały ich byt i działalność związane zostały ustawą i życiem z ministerstwem. Jedyne zbawienie byłaby legalizacja żydowskiej rady narodowej i przekazanie jej drogą ustawy funkcji, które dotychczas należały do ministerstwa. Niestety musimy przyznać — kończy organ syonistyczny — że żadnych widoków na to niema”.

Minister spraw wojsk. gen. Sikorski.



Powołanie na stanowisko ministra spraw wojskowych gen. Władysława Sikorskiego, przyjęte zostało bardzo życzliwie przez patriotyczną opinię polską. Gen. Sikorski okazał się w czasie naszych ostatnich wojen jednym z najlepszych dowódców, a na stanowisku szefa sztabu generalnego zdobył sobie uznanie swoich i obcych, jako doskonały organizator armii. Opinia publiczna jest więc przekonana, że ster naszej siły zbrojnej spoczął w odpowiednich rękach.

Spoleczeństwo, które w żywcie pamięci zachowało szczerze-miesieczną działalność ministra Sikorskiego na stanowisku premiera, uważa też jego wejście w skład rządu p. prezydenta Grabskiego za wzmocnienie politycy gabinetu.

Powyższa rycina przedstawia ministra Sikorskiego wedle najświeższej fotografii.

medyi w „klasycznym” repertuarze: więc Radost w „Słubach panielskich” Fredry, major w „Pannie-mężnacie” Korzeniowskiego i członek w „Zemście”; więc „Książę niezłomny” Słowackiego-Calderona i strażnik „Złota czaszka” Słowackiego, hełman w „Horsztynsku”, król w „Mazepie”, car w „Kordyanie”; więc wojewoda w „Kole zaszarowanym” Rydla, Samuel w „Sędziach” Wyspiańskiego, senator w „Dziadach”, od początku niemal wspaniały Wernyhora w „Weselu” biskup w „Bolesławie Śmiałym”, Gvd, a później Gomez w „Gdyś” Comelle’a — Wyspiańskiego; więc Kotwicz w „Rozbitkach” Bliźnińskiego i Wistowskiego w „Grabczy rybach”. Gdy przejdziemy na mniej lub więcej klasyczny repertuar obcy, to Jednostki jest znawcą „swój” w całym Szekspierze: Poloniusz w „Hamlecie”, Malveglio w „Wieczorze trzech królów”, Duncan w „Makbie” itd. — swój w całym Moliere, „swój” wreszcie w Ibsenie — w „Pani z morza” on to, pamiętam, gdy wchodził, jako nultyczny „nieznajomy”, takto miał oczy, że one mogą uśmieć i powieść za sobą kobiety. Nienia tu zresztą miejsca na wylizanie wszystkich tych sztuk Ibsena, Holcmanst, Shaw’a (pamiętam starego Doolita w Pigmaliocie), czy autorów dramatycznych francuskich — na trzeba jeszcze powiedzieć, że Jednostka miał szereg doskonałych id w współczesnych utworach teatralnych polskich, że bez niego niemal nie dało pomyślenia na krakowskiej scenie jest kilka sztuk Krzywoszyńskiego („Edukacja Bronki”, „Aktorzy”), Riffnera (doktor w „Majm dołku”, prokurator w „Wilku w nocy” itd.), Perzyskiego, Zepolskiego. Przecież lepszego starego Felcyana Dulskiego — niemiej prawie postaci z charakterystycznym poimiesieniem prawej łopatki i ramienia i równie charakterystycznym ruchem tego ramienia — trudno sobie wyobrazić; pamiętam, że gdy w kulminacyjnej scenie machnął ręką reżyserem, tym swoim drewnianym, skrzypczym głosem powiedział „daj!” o drugim cygarze — to w tem się leżąc wyrażała cała tragedia dulszczyzny, niż w długim patetycznym monologu i gwałtownej

akcji.

Mozna by napisać długą monografię o wszystkich postaciach, kreowanych przez Jednostkę, w miarę jak powstają one kolejno w pamięci i uplastyczniają się — ale niema na to miejsca po pierwsze, a po drugie zawsze jest bardziej zajmującym oglądanie samych kreacji, którego nam lubił przez drugich dwadzieścia pięć lat zapewne nie poskapi. Szmał to wielki życia i przeżyć, pracy i wrażeń namiętności, które dla tak buntne i różnorodnie tworzący artyści, choćby i przy robach o mniejszym zakresie. Jeżeli sobie dalej przypominać będziemy, to zobaczymy, że Jednostka, jak każdy zresztą wielkiej mądry aktor, nie uchylił się od pracy i w najlepszej komedii czy farsie — jak np. był przyszy w „Królu de Hessa. Dla aktora „poważnego” taki sam tytuł do zasługi i chwali, taki sam dowód uzdolnienia — na scenie, tak jak i w życiu, tragedia i humor, wielkość i śmieśność, o krok ze sobą graniczą i ze sobą się przeplatają. Pewna sztywność postaci i ruchów oraz splotorowy głos Jednostki w postaciach farsowych tem większą miały siłę różnicowania. Dzisiaj król, jutro blazen — czyż i tylko aktorem się zdarza?

Właściwie, to może łatwiej byłoby odpowiedzieć na pytanie — czego Jednostka nie grał? Czy nie grał w „Geldhabie”? Czy nie grał wiarusa w „Warszawiance”? Czy nie grał w „Dziękach szalonu”? Czy nie grał w „Odrzynie posłów greckich” na Wawelu? Czy nie grał w dziesiątkach innych sztuk? Należało go do tego części własna ochota, a nieraz — szczupłość personelu sceny krakowskiej, a różnorodność repertuaru, zmuszający do stałego mobilizowania wszystkich sił. Wszystkie mógł się podjąć i wszystkie potrafił wykonać. Czy nie był i nie jest dobrym, pełnym doświadczenia, poprawnym, o dużym smaku artystycznym, reżyserem? Czy nie dźwigał na sobie w pierwszych latach wojny, organizacyjnego kierownictwa trupy teatru krakowskiego, kiedy ja z własnego gmachu wypędził austriacka „oczyszczając” i kazala się budować na nowo, na miejscu poprzednich?

salach? Czy nie jest wreszcie dla kolegów zacnym i „byczym chłopem”, dla miasta jedną z bardziej popularnych osobistości, dla społeczeństwa dobrym i zasłużonym obywatelem, dla wszystkich — na prawdę utalentowanym i kochającym sztukę artystą?

Coby Mu jeszcze dodać? Coś z „historii” jego zawodu i działalności. Niewiele już tego będzie, bo te prawie całkowicie strzępczą się w powyżej dorywczo oświetlonej pracy na scenie krakowskiej. Przed nią działak stosunkowo niedługi. Zaczął się przygotowywać do zawodu scenicznego u Ryszarda Ruszkowskiego, artysty sceny lwowskiej, jako bardzo młody młodzieniec. Zgłosił w zapał i w pewną już kunszt, wstąpił młody adepty w czerwcu 1892 do trupy prowincjonalnej Baczynskiego w Samborze. Na jesieni tegoż roku znalazł się już w powołanej trupie J. Myzokowskiego i z nią odbył dwuletnią wędrowną-turację aktorską po Polsce, z komediami i operetkami, był dłuższy czas z nią i w Krakowie. W r. 1895 wyjechał do Lwowa, gdzie przez trzy lata pracując w teatrze miejskim, aż w r. 1898 zabiera go stamąd Pawlikowski. Było to w pięć lat po otwarciu nowego wówczas gmachu teatru na wacu św. Ducha, gdzie Jednostka gra dziś i oby grał jak najdłużej.

A choć grał tak długo, jako dobry „gracz” — nie przestał bynajmniej i nie stracił do dzisiaj gry ani odrobiny ochoty. Do każdej nowej „partii” przystępuje z taką samą wiarą i wena, jak ongi i bardzo ongi. „Idzie” mu niezmiennie, ma bowiem wspaniały „inkuiz” w swoim talencie i zapale. Ze sila tego inkuiza jeszcze się wznowia po czterdziestu gry pełnej sukcesów i niezniszczalnych wygranych w postaci imponującego długiego szeregu kapitalnych kreacji — będziemy mogli wszyscy przekonać się przy oglądaniu go dziś w „Jubileuszowej” roli — upośledzonego aktora, który był i tryumfem artysty, który wciąż jest... St. Mróz.

WAŻNE DLA P. T. KUPCÓW, SKŁADNIC I KÓŁEK ROLNICZYCH!

Na nadchodzący sezon letni poleca w wielkim wyborze po cenach fabrycznych, li tylko hurtownie:

I. Dział. Materye ubraniowe, spódnice, szelki, paski, pióra białe, oxfordy, chustki na głowę, obuski do nosa, bielizna, trykotaże, pończochy, skarpetki i t. d.

II. Dział. Przybory do szycia, nici Trójka, Harland, Gruschwitz, hafty, igły, szpilki, taśmy jedwabne i zwykłe, sznurowadła, gumy na

podwiązki, wstążki, szelki, bawełny do haftu i czerwania i t. d.

III. Dział. Przybory piśmienne, papier listowy, kaszki i w mapkach, kancelaryjny, bibuły, zeszyty, pióra, ołówki, atramenty, gumy do wycierania i t. d.

IV. Dział. Przybory toaletowe fabryk Fryd. Pulsa i Tiana, szczotki do zębów i paznokci, grzebienie i t. d.

V. Dział. Wszelkie artykuły korzenne i spożywcze.

Zamówienia pocztowe wykonuje się odwrotnie jak również w razie gdy towar nie jest odpowiednim w dane okolice, przysyłając się z powrotem do dni 8-miu.

Dom Towarowy Franciszek Wojaś. Kraków, Łobzowska 12-14/k.

Lord Byron i zjawiska okultystyczne.

Kraków, 20 lutego.

Za kilka tygodni przypada stułetnia rocznica śmierci poety Byrona. Jedno z londyńskich pism ogłasza po raz pierwszy jego listy i pamiętniki, zebrane przez Tomasza Moora, przyjaciela poety. Z tych wspomnień przytaczamy następujący ciekawy ustęp:



Dnia 2 lipca płynął Byron z Fallmouth do Lizbony. W czasie podróży okrętem opowiadał mu kapitan Kidd dziwne zdarzenie. Gdy pewnego razu spał w swojej kajucie, uczył nacisk jakiegoś ciężkiego przedmiotu i obudził się. — Przy słabym świetle nocnej lampki rozpoznał

na łóżku postać swojego brata, który był wówczas w Indyach Wschodnich. Przekonawszy, że jest to złudzenie, zamknął oczy i próbował na nowo zasnąć. Ale nacisk trwał ciągle, a dotknąwszy ubrania postaci, przekonał się, że było zupełnie mokre. Kapitan wezwał kilku oficerów, ale gdy przybyli, zjawisko już znikło. W parę miesięcy później dowiedział się kapitan Kidd, że jego brat też samej nocy utopił się w morzu Indyjskim.

W lutym 1832 roku, Byron wraz z kilku przyjaciółmi poety Shelleya, widzieli zupełnie wyraźnie Shelleya, który wtedy znajdował się w Londynie.

„Było to — mówił Byron ze zgrozą — na 10 dni przed śmiercią mojego biednego przyjaciela”.

Byron często podlegał rozdwójowi osobowości. I tak w roku 1810, podczas, gdy leżał ciężko chory w greckim miasteczku Patras, jego przyjaciel sir Robert Peel widział go w Londynie.

Pewien angielski arystokrata powiada w swoich pamiętnikach, że spotkał lorda Byrona w przedsiönku pałacu królewskiego, gdy zapisywał swoje nazwisko do księgi kondolencyjnej z powodu śmierci króla. Tegoż dnia znajdował się Byron w swoim pałacu w Wenecji.

Także słynny romansopisarz angielski, Walter Scott, był głęboko przekonany o podwójnej osobowości Byrona. Opowiadał, że ile razy myślał z natężeniem o poecie, przebywającym w Grecji, zawsze zjawiała się jego postać przy fi-rankach łóżka.

Najbrudniejsza wieś na świecie.

Ludzie, którzy się nigdy nie myją. — Powłoka brudu chroni ich od zimna. Co mają na swoje usprawiedliwienie?

Kraków, 19 lutego.

Najbrudniejszą wsią na świecie nazywa pewien podróżny miejscowość Phari-Jong, w Tybecie. W tej wsi będzie musiała zatrzymać się przez kilka tygodni, celem poczynienia ostatnich przygotowań najnowsza ekspedycja, udająca się na szczyt góry Everest.

Dokola twierdzą, znajdującą się w tem miejscu, rozrzuconych jest około 200 lepiank, w których żyją ludzie. Wymieniona wieś została zbudowana przed jakimś 500 laty, a ponieważ mieszkańcy tej małej od setek lat zwyczaj wyrzucania wszelkich śmieci i nieczystości przed swymi domami, przeto nagromadziło się ich tam tak wiele, że wystają one ponad dachy owych lepiank.

Ołóż przez te góry śmiecia przokopane są tylko małe przejścia, przez które mieszkańcy tych jaskiń wydostają się mogą naszwadzać. Droga wiejska — o ile to droga wogóle nazwać można — prowadzi przez dachy, których oczywiście dzisiaj już ująć nie można. Mieszkańcy tej najbrudniejszej wsi nie myją się nigdy. Na ich usprawiedliwienie, można chyba tylko to

powiedzieć, że brud ten potrzebny im jest na to, aby im było ciepło, gdyż Phari-Jong leży 14.500 stóp z górą ponad poziomem morza, a zatem jest najwyżej położoną miejscowością na świecie, zamieszkaną przez ludzi.

Przeciw wielkim mrozom, panującym tam w zimie, chronią ich mieszkańcy swoją powłoką brudu i grabem odzieniem, wdziewanem jedno na drugie, albowiem materyału opałowego jest tam nadzwyczaj mało, tak mało, że ludzie przeważnie przyjmują tam surowe pożywienie. Suszone mięso i jarzyny, sprowadzane z niżej położonej miejscowości Chumbi, stanowią główne ich pożywienie.

Z powodu krótkiego lata i wysokiego położenia tej miejscowości, nie tam absolutnie nie różnie. Rzecz oczywista, że członkowie wyprawy, udającej się na górę Everest, nie będą potrzebowali mieszkać w lepiankach krajowców, lecz w pięknych budynkach, wystawionych przez rząd indyjski dla urzędników, podróżujących po Tybecie. Istnieje tam też biuro pocztowe i telefoniczne, od którego otrzymujemy wiadomości o losach poszczególnych ekspedycji.

Wyboksowana żona.

Nowy York, w lutym.

Przed niedawnym czasem pewien plantator kalifornijski, nazwiskiem Warren Codridge, przyjechał za interesami do Nowego Jorku, gdzie stanął w hotelu. Wczesnym wieczorem uadził się on na spoczynek i miał właśnie już zasnąć, gdy z sąsiedniego pokoju doszedł do jego uszu lekki szmer.

Nie miał on wówczas żadnej wątpliwości, że do hotelu zakradł się jakiś złodziej, aby dzieła swego dokonać. Mister Codridge, który nie ma pojęcia co to jest poczucie strachu, wstał po cichu z łóżka i podszedł za drzwiami swego pokoju czatować na złodzieja. Nie omylił go bynajmniej jego oczekiwania. Drzwi po niejaki chwili po cichu się otworzyły, a na progu zjawiała

się idąca na palcach i zaopatrzona w osłoniętą latarkę postać.

Nie namysławiając się ani chwili, plantator, posiadający potężne pięście, jednym uderzeniem, wykonanem według reguł sztuki bokserkiej, wycołał ową postać na podłogę. Kiedy zapalił światło, to ze zdumieniem ujrzał, że na podłodze leżała cudna piękność kobieta z osłoniętą z twarzy maską.

Plantator przeniósł ją czempredzej na fotel i przy pomocy wody, doprowadził do przytomności. Kobieta ta była tak piękna, że plantator odrzucił się w niej zakochał i przeprosiwszy ją za swoją pomyłkę, poprosił o jej rękę. Jak się okazało dama owa, wracając z maskarady, weszła przez pomyłkę do jego pokoju.

— ogo —

NADEŚLANE.

Za dział ten Redakcyja nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Dnia 8 marca 1924 o godzinie 16-ej (4-ej) popoł. odbędzie się w sali Polskiego Związku Kolej. w Krakowie ul. Lubicz 13

Zwyczajne Walne Zebranie

członków Spółdzielni Kolejarzy Spożywców

Oszczędność w Krakowie

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zgajenie.
2. Odczytanie protok. z ostat. Walnego Zebrania.
3. a) Sprawozdanie Zarządu.
- b) " " Rady Nadzorczej.
- c) " " Rady Nadzorczej z bilansu i wnioskiem o udzielenie absolutorium.
4. Rozstrząsanie całego zgajenia.
5. Ustanowienie Rady Nadzorczej (Statut art. V. § 83).
6. Zmiana statutu co do wysokości udziałów (art. II. § 3) i co do przynależności Spółdzielni do Związku (art. I. § 6).
7. Wnioski i interpelacje.

W razie niejawienia się potrzebnej ilości członków odbędzie się Walne Zebranie z tym samym porządkiem dziennym, w tej samej sali i w tym samym dniu o godzinie 17-tej po południu.

Kraków, dnia 19 lutego 1924 r.

Rada Nadzorcza

Stanowski.

648

Zarząd

Latinek.

POKOJU umeblowanego z komfortem poszukuje solidny pan. 646

Zgłoszenia pod „Zamożny” biuro ogł. Hucpary Jagiellońska 7.

Filmy współczesne.

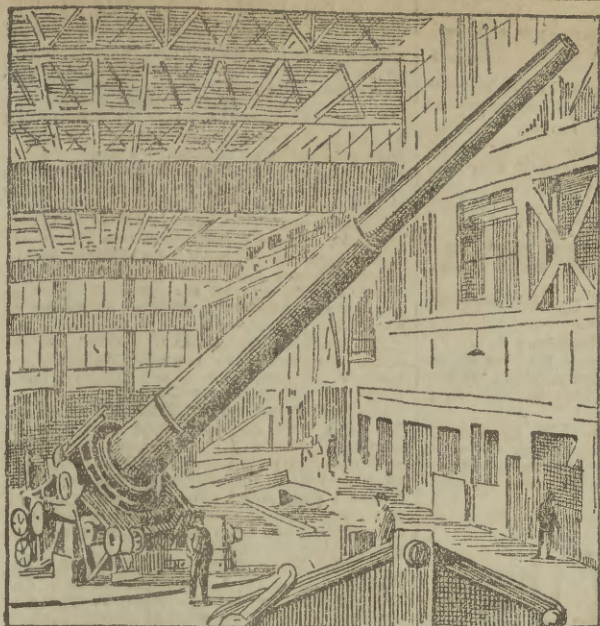
To, o czym się nie mówi.

Pani Zapolska sprytnie wzięła się do rzeczy. Napisała „O czym się nie mówi”, przekonana, że właśnie o tem się mówi, mówi się więcej niż o czem innem, i dlatego wszyscy chętnie zakupią nakład po nakładzie. Moja blueeta nie ma takich pretensyj. Drugi jej nakład może się okazać jedynie przez pomyłkę metrapaży i dlatego mogą być szerszy w wyborze mego tematu, o którym się nie mówi. Nie mówi się zaś naprawdę, a jeszcze bardziej nie pisze — o tem... „Ach pisę... Jak można być tak niesmacznym... Ach, ach... perfumy...” Więc już porozumieliśmy się. Będziemy pisać o tem. Może gdzieś indziej, na szczególnym zachodzie o tem nie byłoby nic do napisania, bo tam to wszystko już załatwione, ale u nas nawet to jest jeszcze kwestya. Na zachodzie to przemieniło się w małą, uroczą świątynkę, w której królują elektryka, wodociąg, mydło i papier, kaloryfer. U nas kmięć poczciwie użyłnia świętą te ziemie. Pomiędzy jednym a drugim tym ekstremem (jedno wyrafinowana kultura — drugie naiwne prymitywizm) mamy liczne przejściowe fazy, w których nie królują ani elektryka, ani papier, ani wodociąg, ani kaloryfer, ani mydło, królują zaś... horror. Zgroza! Znajdziecie zaś ten stan rzeczy nie tylko na dworcach, hotelach, pensjonatach, szkołach, koszarach, publicznych zakładach. Znajdziecie w domach, w których się deklamuje na wieczornicach o górnych, szczytnych idealach, opiewa piękno, tańczy klasycznie gra modernistycznie. Wejście w tych domach do W. C. I w większej części przekonacie się, że to pożyty bluff, blaga, snobizm... Piękne te dusze, to niechlujne, obskurne trygłody, przebrane w modne szaty i modne słowa...

W. C. Niech się oburzają głupcy i wykwinie! Pomija się u nas te kwestye dyskretnym milczeniem i pod pokrywką przyzwolności toleruje ohyde, ponieważ jest niewonna... Uważam, że tej kwestyi nie wolno pomijać milczeniem i że tolerowanie tego szalonego pogromu publicznej i prywatnej higieny jest podtrzymywanie złego. A na taki zarzut właśnie nie chciałem zasłużyć.

Tommy.

Pamiętajmy o Biskupim Komitecie Ratunkowym!



Ołbrzymi potwór artyleryjski.

W Stanach Zjednoczonych, w myśl dawczy „Sivis pacem — para bellum”, przystąpiono do budowania ołbrzymich armat, z których jedną widzimy na powyższej ilustracji. — Działo to, waży 500 ton i zdolne jest wyrzucić na odległość 50 km. pocisk, wagi 1500 kg. Jednym słowem godna replika „grubej Bercie”.

Tajemnica napadu bandyckiego w Warszawie.

Aktoreczka nie chce jej zdradzić.

Warszawa, 19 lutego.

Główna od kilku dni na bruku warszawskim afera aktoreczki A., która chce się zemścić na jednym ze swych adoratorów, księgarzu F., przy pomocy pewnego prywatnego urzędnika dra R. zorganizowała nocny napad na F., aby przestąpić elektryzować stolicy. Okazuje się, że p. R. skwapliwie skorzystał z prośby aktoreczki i zorganizował nocny napad bandycki na swego rywala z przyczyn czysto osobistych. Podtasiulskiego łowcisa już dawno trawiła zazdrość, więc skorzystał z okazji i zemścił się na swym rywalu, wynajmując za pieniądze pseudo-bandytów i nęczyjąc firmowego ania, którym już ol-

dawna rozbijała się uroczą aktoreczka.

P. R. twierdzi, że był to „żart karnawałowy”, ale władze są innego zdania, twierdząc, że napad nocny na prywatne mieszkanie i skneblowanie „ofiary” jest czemś znacznie więcej. Ponieważ ani aktoreczka, ani jej „rycerz” nie chcą zdradzić nazwisk bandytów, nie jest wykluczone, że władze chwycą się ostrzejszych środków.

Cała sprawa jest tak głośna w Warszawie, że znany teatrzyk „Qui pro quo” poświęcił jej w ostatnim programie jeden ze swych numerów, w którym występuje aktoreczka A., warszawie F. i R., oraz tajemnicze auto.

ZOFIA BŁOCHOWNA.

Na Jubileusz p. M. Jeżowskiego.

I wszedł siewca w dol na pola
Gdzie okiem sięgnął głuź, żal,
Przysłała mu niemi ludzka dola
Druhem mu była, jak myśli dala
Sporzekał w dusze — słonca brach;
Dziś mu jasnością zdoła czoło
Płonem tych ziarn, co piękna — znak,
Rozsiewał hojnie naokoło.
On dał po łutach słonca świat,
Słoneczną krosi nas pogodą.
Druhem Mu Sztuka — wierny brat.
Łzy szczęścia w oczach — nagrodą.
I patrzy wokół i to nie sny,
Z ziarna, co rzucał w boży świat
Ze sceny radość szła i tży,
Potęga słowa — duszy Twej kwiat!
Kraków, dnia 20 lutego 1924 r.

—oSo—

Co dzień niesie?

Kraków, 20 lutego.

Zaćmienie księżyca dziś we środę 20 b. m.

(Komunikat Obserwatorium krakowskiego).

We środę, dnia 20 bm., w całej Polsce, o ile tylko pogoda dopisze, widoczne będzie całkowite zaćmienie księżyca. Warunki do obserwacji tego zjawiska będą jednak dość niepomyślne, gdyż momenty początku zaćmienia częściowego (o godz. 15:19) i początku zaćmienia całkowitego (o godz. 16:20) przypadają na czas przed wschodem księżyca. W Krakowie naszym księżyc ukazuje się nad poziomem już całkowicie zaćmieniony (w Krakowie o godz. 16:59), na krótko przed centralnym momentem zaćmienia (godz. 17:09). Ponieważ jednak, jak wiadomo, księżyc nawet podczas zaćmienia, zwanego „całkowitem” pozostaje zlekka widoczny, przeło w jakiś czas po wschodzie, jak się już trochę ściemni, w razie nieba zupełnie czystego przy poziomie, można będzie zobaczyć go tam zaćmienionym całkowicie.

Koniec zaćmienia całkowitego nastąpi o godz. 17:57, koniec zaś częściowego o godz. 18:58. Nawet później jeszcze, skutkiem pozostawiania księżyca w północy, wschodnia strona jego tarczy będzie jak gdyby nieco przyćmiona, do godz. 20:01.

W tym momencie księżyc wydostanie się zupełnie poza obręb cienia ziemi, aby spotkać go znowu

w dniu 14 sierpnia br., kiedy również zobaczymy całkowite zaćmienie księżyca, w lepszych warunkach widzialności.

Stan ruchu kolejowego w Polsce.

Z Warszawy donosi (Z): W okręgach dyrekcji kolejowych warszawskiej, radomskiej, krakowskiej i poznańskiej przywrócony został normalny ruch kolejowy. Podlegi kursują z minimalnym tylko opóźnieniem. W dyrekcji wileńskiej komunikacja jest nadal utrudniona z powodu zasp śnieżnych. W dyrekcji gdańskiej zatrzymane zostały ruch na linii Puck-Krokowo. W dyrekcji zamojskiej szereg drugorzędnych linii kolejowych jest nieczynny wskutek zasp śnieżnych.

Zjazd Hallerczyków w Bydgoszczy.

Drugi z kolei zjazd Hallerczyków, odbyty w d. 16 i 17 b. m. w Bydgoszczy, zgromadził przeszło 200 delegatów z różnych placówek związku Hallerczyków całej Rzeczyposp., oraz

delegatów zaprzyjaźnionych związków.

Ludność miejscowa współdziałała z komitetem i zaoferowała bezinteresownie trzy razy więcej lokali, niż było potrzeba.

Miasto udekorowano flagami, w witrynach sklepowych poumieszczano barwne transparenty „Cześć Hallerczykom!” słowem, odmiennym do Bydgoszcz w serdeczny sposób gościła przedstawicieli błękitnej armii.

Pierwszy dzień zjazdu wypełniły przemowy delegatów. O g. 4 po poł. przybył do Bydgoszczy generał Haller, witany na dworcu przez przedstawicieli komitetu zjazdowego. Przybyłemu do gmachu obrał generałowi Hallerowi zgłoszali b. podkomendni serdeczną owację.

Drugi dzień zjazdu rozpoczęło uroczystym nabożeństwem w miejscowej starożytnej farze. W godzinach popołudniowych dokonano wyboru nowego zarządu głównego, oraz prezesa, którym przez aklamację został wybrany dotychczasowy wiceprezes, p. Józef Sierociński. W zakończeniu prac zjazdu uchwalono rezolucję, w której zjazd podkreślił charakter ściśle narodowy, a nie partyjny Związku Hallerczyków, postanowił rozpocząć pertraktacje z innymi towarzyszami o charakterze wojskowym, aby stworzyć jeden związek wojskowy (Legion wojskowy), na wzór Legionu Amerykańskiego, wezwał członków i sympatyków do najenergiczniejszego popierania skarbu i nabywania akcji Banku Polskiego, wyraził hołd Józefowi Hallerowi i wysłał depeszę z wyrażeniem jak najdalej idącej lojalności dla Rządu na ręce p. Prezydenta Rzeczypospolitej, prezesa ministrów, oraz marszałka Sejmu i Senatu.

Wykrycie organizacji komunistycznych.

Z Warszawy donosi (Z): Policja we Włocławku dokonała licznych rewizji wśród młodzieży komunistycznej, przeważnie żydowskiej. Aresztowano ogółem 36 osób. Wśród aresztowanych jest wielu członków związków zawodowych, jak również i synów bogatych kupców.

W rozmaitych miejscach Wołynia władze dokonały aresztowań wśród przewoźników komunistycznych organizacji ukraińskiej. Aresztowania te stają w związku z niedawnymi aresztowaniami komunistów ukraińskich we Lwowie.

Katastrofa kolejowa w Wiener Neustadt.

Z Wiednia donosi (AW): Onegdy zdarzyła się o godz. 7 wieczorem katastrofa kolejowa na dworcu w Wiener Neustadt. Wjeżdżający na stację pociąg najechał na pociąg stojący na tym samym torze. Zderzenie było katastroficzne, powodując kilka wypadków cięższych obrażeń ciałem, oraz powodując uszkodzenie maszyn i szeregu wagonów. Należy dodać, że na tym samym miejscu trzy tygodnie temu wydarzyła się podobna katastrofa.

Podróż do bieguna północnego odroczona.

Z Nowego Jorku donoszą, że odroczenie lotu do bieguna północnego okrętu powietrznego „Shenandoah” uchodzi tam za pewno. W kierujących kolach marynarskich wyciągają opinie, że prezydent Coolidge kierował się w tym względzie względami politycznymi.

Haken Hammer, przedstawiciel Amundsona, zakomunikował w ministerstwie marynarki amerykańskiej, że zarówno w Rosji, jak we Francji i w Niemczech, czynione są w zupełnej tajemnicy gorączkowe przygotowania do ekspedycji na bieguna północny w drodze powietrznej. Hammer dodaje, że wiadomość o odroczeniu na razie lotu „Shenandoah” znalazła wszędzie korzystne przyjęcie. Jak się zdaje jednak, główną przyczyną odroczenia tej podróży są względy oszczędnościowe, pociągłaby ona bowiem za sobą wydatek 350.000 dolarów.

Jak wygląda gospodarka w krakowskiej intendancji?

(S) Jak się dowiadujemy, inf. krakowska zawarła przed kilku miesiącami z kilku dostawcami umowę o dostawę siana, którego dostawcy zobowiązali się dostarczać po każdorazowych cenach targowych i przez pewien czas istotnie po tych cenach siana dostarczali. Nagle z niewyjaśnionych powodów intend. zgodziła się na zmianę pierwotnej umowy w ten sposób, że zamiast cen targowych, ustalonych przez magistrat, intendancja zobowiązała się płacić dostawcom cenę, mającą się każdorazowo regulować przez intendancję w porozumieniu z dostawcami.

Konsekwencje tej zmiany umowy okazują się dla Skarbu Państwa fatalne, gdyż bowiem komisariat targowy wykazał przeciętną cenę targową za siano w miesiącu styczniu 16.000.000 marek, to cena przeciętna, ustalona dla dostawców w porozumieniu z nimi przez Intendancję na zasadzie zmienionej umowy, wynosi około 24.000.000 marek, a więc około 8 milionów marek na każdym centnarze metrycznym siana więcej i taką też cenę wypłaca Intend. dnożym dostawcom za miesiąc styczeń br.

Ponieważ zapotrzebowanie miesięczne tutejszej Intendancji wynosiło około 500 q. metrycznych siana, przeto różnica w cenie, wypłacona dostawcom na niekorzyść Skarbu Państwa, wynosi około 40 milionów marek. a. mbc.maiopolska.pl

Charakterystycznym jest, że w toku pertraktacji o powyższą zmianę, trwających przez całą pierwszą połowę stycznia, intendancja mogła z łatwością przekonać się z porównania ówczesnych cen targowych — obowiązujących na podstawie dotychczasowej umowy — z cenami ustalonymi już próbnie przez osobną komisję intendancji wspólnie z dostawcami, o szkodliwości tego rodzaju zmiany kontraktu, mimo to jednak Szefostwo intend. tę szkodliwą zmianę umowy zatwierdziło i to z ważnością wstecz za cały miesiąc styczeń. Ze ceny ustalone przez intendancję łącznie z dostawcami bardzo daleko odbiegają od prawdziwych cen targowych w danym okresie, wynika także i stąd, że jak doświadczanie uczy, cena siana jest zawsze o połowę niższą od ceny owsa w tym samym czasie.

Tymczasem intendancja pod tym względem dokonała przewrotu pojęć, albowiem płaciła za siano cenę grubo przekraczającą cenę owsa. Ze ta zmiana umowy pierwotnie leżała wyłącznie w interesie dostawców, to nie ulega wątpliwości, ale w jakim celu i cui bono pierwotna dla Państwa bądź co bądź korzystna umowa o dostawę siana zmieniono na umowę rujnąjącą Skarb Państwa, to poważny znak zapytania. Nad tym powinno się zastanowić wyższe władze wojskowe.

Niebezpieczeństwo powodzi w Krakowie.

(S) Na jednej z konferencji w sprawie bezrobocia przedstawiciele państw. urzędów regulacji Wisły podnieśli, że obecny stan robót regulacyjnych jest w takim stadium, że na wypadek szybkiego topnienia śniegów, katastrofa powodzi może nie tylko do-
równać, ale może nawet przekroczyć rozmiary klęski powodzi w roku 1913.

Wszystkie roboty, które dotychczas skutecznie służyły celom zapobieżenia katastrofie, wskutek ich niewykończenia powiększają niebezpieczeństwo, albowiem zwiężają koryto i podnoszą niepomierne stan wody. Przyczyną podobnego stanu rzeczy jest mały fundusz, jaki rząd udzielił na cele regulacji.

Krakowska czarna giełda zamarta.

Wykrycie szajki spekulantów walutowych w Krakowie. — Spekulanci obrali sobie za teren spekulacji Katowice.

(cz) Jak informują władze kol. organa lotnej brygady wyw. wpadły wczoraj na dworcu kol. w Krakowie na ślad większej szajki spekulantów walutowych, przyczem przystrzymano czterech członków tej szajki. Aresztowanym skonfiskowano kilka tysięcy dolarów, oraz koron czeskich.

Jak stwierdzono, wspomniani czterej spekulanci wywozili oddawna dolary z Krakowa do Katowic, skąd inni członkowie tej szajki przemycali je do Niemiec.

Dolarów zaś dostarczały tajne banki, których do-

ład jeszcze kilka istnieje na Kazimierzu.

Ponieważ spekulacja dolarami w Krakowie się nie opłaca — przeto cała praca czarna giełda krakowska przeniosła się do Katowic, gdzie za dolara płać przeszło o milion mk. więcej.

Skutkiem tego krak. czarna giełda na plantach Diella zamarta. Pusto tam i — — — — —

Może teraz nareszcie uda się doprowadzić planty Diella, zupełnie zdewastowane, do nieco sympatyczniejszego stanu.

Państwo Sempolińscy, „Rikoniuńcio” i hycel.

Tragiczna historia z wesołym epilogiem.

Przechodnie idący wczoraj ulicą Karmelićką koło godz. 4 popołudniu posłyszeli nagle przeraźliwy krzyk kobiety. Krzyk ten wyrwał się z piersi artystki operetki p. Janiny Kozłowskiej, której hycel pochwyli ulubionego pieska „Rikoniuńcia”.

Natychmiast zebrał się tłum, który w sposób dobitny manifestował swoje współczucie dla p. Kozłowskiej i jej pieska. P. Kozłowska krzyczała, „Rikoniuńcio” szczekał, p. Sempoliński towarzyszący swojej małżonce krzyczał, wszystkie obecne kobiety krzyczały, ale nieubłagany — prawdziwy „hycel” wsadził pieska do budy i pojechał.

Za budą pomknął galopem sanki ze spazmującą p. Kozłowską i p. Sempolińskim. Dalej pedzał drugie sanie, w których siedzi jeden z kolegów scenicznego państwa Sempolińskich, dalej banda wrzeszczących wyrostków. Tableau!.. Scena jakby żywcem z kina wzięta!..

Cały osłobiony kulił pedził po ulicach z jednego końca miasta na drugi, wywołując ogólne załate-resowanie, aż wreszcie weterynarz zbadał „Rikoniuńcia” i uznawszy go za zdrowego oddał państwu S.

Oprawca musiał jak nieprzyjny kontynuować swoją wędrówkę bez „Rikoniuńcia”.

Restauratorzy warszawscy uderzyli w pokorę.

Z Warszawy donosi (Z): Restauratorzy zwrócili się dziś do wydziału walki z lichwą z memorandum, w którym oświadczają, że przystąpią do żądania cen nietykalnych obiadów urzędowych, ale i na potrawy „a la carte”, a w zamian żądają o zaniechanie względem szeregów restauratorów represji i kar, na

które zostali skazani. Gdyby komisariat rządu uważał to za niemożliwe, to proszą przynajmniej o zmniejszenie tych kar.

Jest to objaw bardzo znamienity, jeśli się zwąży, że dotychczas restauratorzy nakładali ceny coraz wyższe, nie przedkładając cenników żadnej władzy.

Martwe bliźnięta w koszu pod łóżkiem.

Kryminalna policja warszawska natrafiła na nico tajemniczej historii. Umarła 20-letnia córka kupca Miedzgorskiego Maryam. Na skutek ostrzeżenia, policja wstrzymała w ostatniej chwili pogrzeb, a zwłoki ubezpieczono w domu przedpogrzebowym cmentarza starozakonných.

W mieszkaniu zmarłej rodzice przekonali policję, że córka chorowała 13 dni i umarła na zapalenie płuc. Ale policja, przeszkukając mieszkanie, znalazła pod łóżkiem kosz, a w nim rozkładające się płody bliźniąt. Wobec tego od-

krycia zaarrestowano natychmiast ojca zmarłej, który następnie ją utrzymywał, że córka jego istotnie przedwczesnie powiła nieżywe bliźnięta i prosiła, aby pozostawić je do czasu, dopóki nie wyzdrowieje, bowiem obiecała je sama pochować. W rozwoju dalszego dochodzenia okazuje się, iż młoda kobieta zmarła podobno wskutek poddania się niedozwolonej operacji.

Cała sprawa pozostaje w tej chwili w rękach władz prokuratorskich.

300.000 funtów szterlingów na kulturę.

Ku uczczeniu pamięci swojego ojca, multimiliarder Morgan ufundował kosztem trzystu tysięcy funtów szterlingów wielką bibliotekę w Nowym Jorku. Akt fundacyjny ustanawia

organizację zarządu, który po wszystkie czasy ma utrzymywać bibliotekę dla użytku uczonych wszystkich narodów świata.

Dzisiejszy numer „Ilustr. Kurjera Codziennego” zawiera 14 stronice druku.

—O—
JAWA.

Przyjechał Polak z Jawy, ujrzał, że jawę tańczą tu z pasją opielachoz, więc też dla dobra sprawy pragnie byśmy stosunki z Jawą nawiązał i jawańską monetą kieszenie napełnił. Jawa obfita złotem żywi niejedną nację, redak nasz ma więc rację, że zapomnieli o tem, że u nas łatwiej tańczyć jawę z Kazimierzem, niż z Jawą, gdzieś za morzem chciałby znaleźć przy-
Jah.

—O—
NA RATY.

Wojna, a potem powojenna dewaluacja pozbawiły nas zupełnie korzystania z zakupów na raty. Minęły te czasy, kiedy to Boy pisał:

„Chłop w chłopu dziki, kosmaty
A portki na nim na raty!”

Na całej linii zapanował bezwzględny system „z rączki do rączki” w myśl ludowego przysłowia „borg umarł, a kredyt nie żyje, kto nie ma pieniędzy, niech nie je, nie pije”.

Depiery w ostatnich tygodniach stabilizacji dolara i niezwyklej stagnacji w handlu i przemyśle, zaznają się pojawiać w dziennikach ogłoszenia firm

oraz dla cechu piekarczy. W najbliższych dniach nadejdą nowe transporty, gdyż, jak się dowiadujemy, „Guzohan” zadysponował z młyną Neumana 80 wagonów. Dziś rozdzielili cechy piekarczy między swych członków 5 wagonów maki. Makę tą zakupił i przydzielił piekarzom z zapasów „Guzohan”. Wobec tego cena chleba nie powinna ulec zmianie.

(cz) 15 WAGONÓW CUKRU DLA LUDNOŚCI KRAKOWA. Jak donosiliśmy wczoraj, — — — — — m. Krakowa zwróciła się do Prokuratury z prośbą o wydanie 15 wagonów cukru, zaskewestrowanego w swoim czasie w „Polskim Globie” — — — — — celem rozsprzedaży między ubogą ludność. Obecnie donoszą nam, że władze sądowe zwalniające odnośny cukier od zajęcia, zarządziły, by cena kupna była złożona do dyspozycji sądowej, aż do polubownego załatwienia sprawy karnej, będącej w toku. Związek cukrowników w u-mowie z gminą zastrzegł sobie wyność — — — — — za kier i wobec zastrzeżenia sądowego od umowy się cofa. Gmina m. Krakowa zabiega jednak dalej w kierunku zwolnienia ceny kupna od zarscia i jest nadzieja, że sprawa będzie korzystnie dla gminy załatwiona i że uboga ludność w najbliższym czasie z cukru tego będzie korzystała.

(S) BRAK CIELECYN W KRAKOWIE. Z niewiadomych powodów rzeźnicy krakowskie od kilku dni zaprzestali sprzedawać mięso cielec. Indagowani, oświadczyli, że towaru żywego niema. Tymczasem, jak stwierdziły władze miejskie, na targowicy znajduje się 1 wagon bitych cieląt, które kupca nie znajdują. Nadto spędzono dostateczną ilość żywych. Cemu przypisać więc ten brak, czy może znowu chęci spekulacji pp. rzeźników?

WYŻSZY KURS NAUCZYTELSKI W KRAKOWIE. W roku szkolnym 1924/5 odbędzie się w Krakowie od 1-go września roczny wyższy kurs nauczycielski o dwóch grupach: a) matematyczno-fizycznej i b) rysunków i robót ręcznych. Podania o przyjęcie należy wnieść do Kuratorium krakowskiego drogą służbową do 1-go marca 1924. Informacji w sprawie przyjęcia i załączników do podania udziela Rada szkolne powiatowe.

(Z) LOTERIA PAŃSTWOWA. W 6smym dniu ciągnięcia, 5-tej klasie 8-mej loterii państwowej 9.000.000 mkp. wygrały numery 6790 i 85171.

POWIATOWE KOŁO ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJENNYCH w Krakowie odbędzie w niedzielę dnia 24 bm. o godzinie 10-tej rano w sali Kina „Opieka” (ul. Zielona 1. 17) doroczne Walne Zebranie. Wstęp za okazaniem legitymacji.

(cz) UDAREMNIONY NAPAD. Posterunkowy Antoni Solka Nr. 406 doprowadził do policji Jana Marcę, szewca, zam. w Podgórze, który w towarzyszy Augustyna Weisterka, litografa napadł na ul. Wielepole z nożem na przechodzącego tamże Henryka Kmiecika, murarza, usiłując go pobić. Posterunkowy Solka wkroczeniem udaremniał napad, przytrzymując Marcę siłą. Widząc że Weisterek zbiega, zaś Marzec podczas doprowadzenia stawiał opór, przyczem kopnął posterunkowego Solkę trzykrotnie w nogę, chcąc się tym sposobem uwolnić.

(cz) ARRESTOWANIA. Piotr Klimek, lat 13, z Krakowa, zam. ul. Podbrzezie 5, został przytrzymanym pod zarzutem kradzieży futra wartości 600 milionów Mkp. Franciszek Kadłubski z Chelmowa pow. Kraków, oraz Gnojek Ignacy z Wadowic zostali doprowadzeni za niedozwolony wywóz wędlin i tłuszczów z Krakowa.

Z kraju.

(Z) PIERWSZE „DZIECI PULKU” W POLSCE. W grudniu zmarł w jednym ze sanatoriów na gruźlicę, kapitan K. R., pozostawiając swe niezaopatrzone dzieci — 2-letnią Jadzię i 4 mies. Adasia. Wobec tego powstał projekt, ażeby któryś z pulków zaopiekował się temi dziećmi, t. z. adoptował je, jako dzieci pulkowe.

OBOWIĄZEK NOSZENIA ODZNAK DLA ADWOKATÓW. Z Warszawy donosi (Z), że naczelna Rada adwokacka powzięła uchwałę, w której noszenie odznak podczas spełniania czynności zawodowych, staje się dla adwokatów obowiązującym od dnia 1 kwietnia br. Oznak adwokacką będzie wstęga ko-

Kogut — arbitrem elegancji.



Proszę popatrzeć, jak komicznie wyglądałby kogut, którego by ubrano od stóp do głów w sposób uwidoczony na ilustracji — oczywiście, gdyby ktoś miał ochotę to zrobić i gdyby mu starczyło cierpliwości,

DZIŚ ŚRODA 20-go LUTEGO PREMIERA W „SZTUCE“

Władca kobiet

w kinoteatrze „SZTUKA“ Kraków, ul. św. Jana L. 6.

loru lilia, z godłem Rzeczypospolitej, okolona napisem „Ojczyzna, honor i prawo“. Oznaka ta winna być noszona przy stroju żakietowym.

(Z) JUŻ NIE WOLNO SPREDAWAĆ ZAJĘCY. Sklepy spożywcze w Warszawie, sprzedawały do dnia wczorajszego w wielkich masach zajace, mimo, że okras bicia zajęcy skończył się pierwszego lutego. Zajęła się tą sprawą bliżej policja, która u jednej z największych firm Braci Pakulskich, skonfiskowała 48 sztuk.

ZATARG HONOROWY GEN. HALLERA ZLIKWIDOWANY. W sprawie honorowej między gen. Stanisławem Hallerem a posłem do Sejmu Miedzińskim, o której przed kilku dniami donosiliśmy, otrzymał general Stanisław Haller żądane zadośćuczynienie od posła Miedzińskiego w jego liście do marszałka Sejmu, w którym poseł Miedziński swój zarzut uczyniony generałowi Hallerowi Stanisławowi, jakoby się ten uchylał od obrony honoru oficerskiego, po wyjaśnieniu sprawy, uznaje za niezasadniony i cofa.

DYPLMATYCZNA BROŚŹ. Żona dyplomaty austriackiego w Warszawie p. Haas zawiadomiła policję, że zgubiła cenną broszkę sadzoną brylantami, która miała na sobie, udając się na przyjęcie do p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Policja śledczą wykryła, że p. Haas broszkę zgubiła, a znalazł ją stróż domu. Broszkę oddano właścicielowi.

PROCES PRZECIW ODDZIAŁOM GALCZESKIEGO. W Winnicy toczy się obecnie proces oddziału powstańczego atamana Galczeskiego. — Na ławie oskarżonych siedzi 34 członków grupy. Centralnymi figurami procesu są szef sztabu oddziału Kogan, oraz wywiadowca tzw. Matwiejenko. Według aktu oskarżenia, Kogan i Matwiejenko, działali bezpośrednio z rozkazu Petlury.

Ze świata.

ZNAJMIENNY PROTEST FRANCUSKI NA LITWIE Z Kowna donoszą, że Francuzi zaprotestowali przeciwko mającej nastąpić konfiskacie należących do nich dużych przestrzeni leśnych i drogą dyplomatyczną — a wszelkie kroki w celu osiągnięcia pewnych ulg od rządu litewskiego.

ARESZTOWANIA W KOWNIE. W ciągu kilku ostatnich nocy dokonano w Kownie szeregu rewizji w mieszkaniach. Aresztowano około 30 osóbistości politycznych. Wśród aresztowanych jest wielu przywódców i członków związków zawodowych socjalistycznych.

PANI WILHELMOWA W LONDYNIE. „Chicago Tribune“ donosi, że żona byłego cesarza niemieckiego, Hermina, przybędzie wkrótce do Londynu w towarzystwie dzieci z pierwszego małżeństwa.

DOCHODY RZESZY. Według statystyki urzędowej dochody Rzeszy z podatków, cel i danin podniosły się w styczniu bardzo znacznie i wynoszą 503.46 milionów marek złotych, podczas gdy w grudniu wynosiły 312.23 milionów marek w złocie.

ILE WAŻA. ALPY? Jeden z niemieckich geologów ogłosił rozprawę, w której obliczył, że ciężar Alp nad powierzchnią ziemi wynosi około 500.000 miliardów ton.

SKANDAL NAPŁYW W AMERYCE. Sekretarz stanu dla marynarki w Waszyngtonie Denby, który jest wniesiany w główną adreś naukową, złożył dymisję. Prezydent Coolidge dymisję przyjął.

NOWE NAGRODY POKOSOWE. Wstępując w ślady Amerykanina Boka, także pewien Anglik z Bostonu, nazwiskiem Filene, wyznaczył nagrody po 1.000, 250 i 100 funtów sterlingów za najlepsze projekty międzynarodowego współdziałania, prowadzącego do zabezpieczenia pokoju i dobrobytu w Wielkiej Brytanii i Europie. Odpowiedź ma nie zawierać więcej niż 3.000 wyrazów, a musi być tak ujęta, ażeby jej praktyczne urzeczywistnienie mogło się rozpocząć przed 1 stycznia 1925 r. Udział w tym konkursie mogą brać tylko Anglie, ale p. Filene przyznaje podobne konkursy także dla Włoch i Francji.

UDUSZENIE PRZEZ RYB. Niektórzy rybacy mają zwyczaj przy wyjmowaniu ryb z sieci, brać jedną rybę głową do ust i sięgać po następną. Ze nie jest to zwyczaj bezpieczny, świadczy o tem wypadek, który zaszedł świeżo w Niemczech. Pewien 16-letni rybak wziął w usta dość dużą rybę, wyjął z sieci. Ponieważ nie był jej prawdopodobnie wygodnie, więc przestała się do gardła, z którego nie można było jej wydostać, jakkolwiek opon jej z ust rybakowi wysławał. Rybak ten zmarł, zanim nadeszła pomoc lekarska.

ZARZĄD OKREGU KRAK. P. C. K. na liczne zażyczenia P. T. Publiczności komunikuje, że wkładki członkowskie, dary pieniężne i w naturze (bielizna, odzież), na Polski Czerwony Krzyż, można składać w biurach Polskiego Czerwonego Krzyża okręgu krak., Grodzka 64, w godzinach między 10—2 w południe.

Do zbierania wkładek członkowskich i darów upoważnieni są poza tem p. słuchacze uniwersytetu, posiadający odpowiednie legitymacje, wystawione przez tut. Zarząd, opatrzone pieczęcią okrągłą i podpisem prezesa zarządu.

Celem uniknięcia nadużyć, uprasza się o legitymowanie kursorów.

OD PERSONALU URZĘDNICZEGO FABRYKI ODLĘW otrzymujemy następujące pismo!

W notatkach pisma „Naprzód“ Nr. 38, 39, 40, autor tychże notatek obrzucił Dyr. komercyjonalnego fabryki Odlęw, całym strókiem złośliwych i fałszywych zarzutów, domagając się natychmiastowego jego usunięcia — grożąc ewentualnymi ekscesami ze strony robotników!

Nie jest rzeczą naszą zabierać głos w sprawie stosunku Dyr. Zaleskiego do robotników, choć o ile wiemy, był on całkiem poprawny, ale uważamy sobie za

obowiązek i poczucie honoru stwierdzić, iż stanowisko Dyr. Zaleskiego do nas urzędników było zawsze wzorowe i poprawne niezależnie od czyichkolwiek osobistych pojęć politycznych! Dyr. Zaleski jest w pracy stale wymagający, ale to jest Jego obowiązkiem i nie dowodzi, by tem nas miał szikanować, albo okazywał nieograniczoną swą władzę w fabryce! To też zupełnie niepotrzebnie ubolewa nad nami autor owych notatek, mianując nas „białymi niewolnikami“ Dyr. Zaleskiego!

Naszym zdaniem, tylko możnaby, a bezkrytyczna praca — prawdziwy wysiłek tak ze strony urzędników, jak i robotników zdoła zatrzeć wszelkie ślady dotychczasowych starć i nieporozumień, a obowiązkiem całego personelu, tak urzędniczego, jak i robotniczego, jest dbać o dobrą opinię fabryki, jako naszego warsztatu pracy i źródła zarobków.

Personal urzędniczy fabryki Odlęw.

—cso—

TEATR, LITERATURA I SZTUKA.

POWTOŻENIE IV. REWII KARNAWAŁOWEJ. Dzisiaj w środę i jutro w czwartek o godz. 8 wieczorem odbędą się dwa ostatnie przedstawienia IV-tej rewii karnawałowej, której program obejmuje na ogółne żądanie powtórzenie nastrojowej, fascynującej „Kokainy“ Jaha. — Wazy kokainisty ilustrowane są efektownymi wokalnolancernymi scenami, w wykonaniu których biorą udział najbardziej urocze artystki „Bagateli“ w rolach nimf, bajader i odalisk. Ogromne zainteresowanie wzbudziły aktualne „Sylwetki na ekranie“ z tekstem p. J. Migowej i karykaturami p. Wasilewskiego, przedstawiającymi szereg znanych osobistości krakowskich ze sfery artystycznej, finansowej i sportowych.

Paryska i krakowska „Jawa“ demonstrowane przez p. Helenę Stępkową i p. Nowakowskiego, wywołują burzę oklasków. Premia bluetka Nikorowicza „Noc poślubna“, przepożona jest poezją nie pozbawioną pikanteryi. Ponadto weseli skłóści „Peretka“ z p. Izą Kozłowską, oraz recytacje p. Heleny Buczyńskiej.

PRZYGOTOWANIA DO NOWEJ PREMIERY. W najbliższych dniach ukaże się bezpretensjonalna, a wesoła farsa Jerzego Bora „Dziesięć minut w samochodzie“, której próby dobiegają końca pod kierunkiem p. Zygmunta Nowakowskiego.

Farsa ta pełna przebachanych sytuacji, stanowić będzie miłą chwilę rozrywkę, odpowiednią do nastroju rozmawialowej publiczności.

JUBILEUSZ MARYANA JEDNOWSKIEGO. Dziś święci teatr im. Słowackiego niezwykle jubileusz czterdzielcioletniej pracy na scenie popularnego artysty i znakomitego reżysera p. Maryana Jednowskiego, który swą świetną działalnością artystyczną i inżynierską, jak również obywatelską zaskarbił sobie w naszym mieście powszechną sympatię i szacunek. Na jubileusz ten wybrano doskonałą sztukę Ludwika Pirandello „Rozkosz uczciwości“, w której ukaże się nam w nowej roli głównego bohatera tej niezwyklej sztuki. Świętym zespół z jubilatem tworzą pp.: Kosmowski, Żmijewski, Białoszczyński, Burnatowicz, Kawczyński i Sawicki. Do sztuki przygotował p. Andrzej Proszowski nowe stylowe dekoracje, zaś meble dostarczyła firma St. Burzyński. Jutrzejsze przedstawienie „Rozkosz uczciwości“ zarezerwowano dla gości premierowych (I. abonentów).

W piątek powtarza teatr pogodny „Świetszcza za kokainę“, które to przedstawienie wziął po raz drugi dla swych członków „Zespół“.

W próbach arcywesoła krótkowidła Adama Grzymalskiego p. t. „Podatek majtkowy“.

Z OPERETKI. „Księżniczka Czardasza“, której wznowienie przyjęło tak gorąco, grana będzie w środę 20 b. m. o g. 8 w. Jutro we czwartek 21 b. m. stała atrakcyjna „Kajka tancerka“.

PODWĘGOREK ARTYSTYCZNY. „Związek Dziennikarzy Polskich“ sprowadził, jak zawsze w niedzielę tłumy doborowej publiczności do sali restauracji Udziałowej, która przedewszystkiem zachwycała się śpiewem p. Maryana Sobańskiego, barrytona, ulubieńca opery Poznańskiej, Silynym i pięknym głosem odśpiewał p. S. rry Moniuszki „Dwóch Grenadierów“, pieśń Schumana, Krakowiaka etc.

Publiczność oklaskując śpiewała, pytała się z zdziwieniem: Czemu tak świetna siła nie była angażowana w naszej operze?

Pna Sroczyńska, młoda uroczą śpiewaczką, uczennicą pni prof. Marek-Onyszkiewiczowej o bardzo miłym głosie, który jednak nie osiągnął jeszcze pełni rozwoju, ogłaszała słuchaczy brawurową koloraturą, świadczącą o doskonałej szkole i zebrala liczne oklaski.

Recytacje satyrycznych utworów przez prof. Bielińskiego i (tańce solowe milutkiej małej Halusi M. (przy akompaniamencie pny Niny Dolińskiej) stanowiły dalsze punkta programu, a jego momentem kulminacyjnym była mistrzowska gra na fortepianie p. prof. Ludwika Grodzickiej, która z zawrotną perlistą techniką i brawurą wykonała wirtuozowskie utwory Liszta.

Uczony grafolog prof. Grański był jak co niedziela odczytany przez publiczność, ciekawą jego sensacyjną ekspertyz grafologiczną, wykrywających tajniki charakteru i temperamentu.

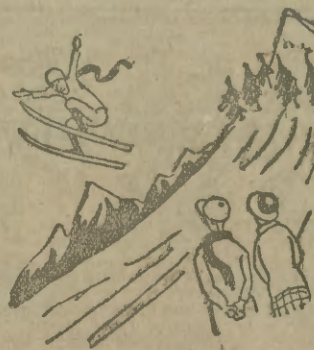
XIII. FORANEK SYMFONICZNY (Kalinnikow-Musorgski-Rumski Korsakow) pod dyrykcją słynnego dyrygenta Waleriego Berdiajewa, odbędzie się w niedzielę, 24 b. m. Bilety są rozchwytywane. 655

ODCZYT KAROLA HUBERTA ROSTWOROWSKIEGO: „Życie i scena“ odbędzie się dnia 22 bm. w piątek, o godzinie 7, w sali Kopernika, Collegium Novum, na dochód koleżeńskiego Związku Samopomocy U. Z. N.

Pod znakiem sportów zimowych.



Maż: Zdaje mi się, że źle zrobiłem, pozwalając żonie używać sportów zimowych... Przyszłycała się do tego, że chodzi w spodniach.



— To co teraz trenuje na nartach? A przedtem niedawno zgrał się fatalnie na ultiom!..

— To też przypina narty dziecię, aby nie było widać dziur w podszewkach...

Z „KOŁA POŁONISTÓW“. J. Kurek wygłosi we czwartek dnia 21 bm. w sali Kopernika Un. Jag. odczyt: „O Marinettim“. Ilustrują przekłady w recytacji p. E. Wolińiewiczówny. Początek o godzinie 7-ej; wieczorem.

TOW. GEOGRAFICZNE. We środę, o godzinie 7 odbędzie się w sali zoologicznej przy ulicy św. Anny odczyt dra J. Premika, p. t.: „Z roinyższych badań nad dyktywum Nizu Polskiego“. Goście mile widziani.

Z TOWARZYSTWA METAPSYCHICZNEGO. Inle- resujący wieczór doświadczały odbędzie się dziś we środę 20 b. m. w sali gimnazjum przy ul. Studentkiej 12, (I. p. o godz. 7-ej w. Przedmiotem doświadczeń, pokazanych przez p. L. Dembitzera, będą: dzwiny pamięci i mnemotechniki. Goście mile widziani. Po odczytce dyskusja.

ROZSTRZYGNIECIE KONKURSU. Z nadesłanych projektów na pomnik „Wolności“ w Nowym Bytomiu, sąd konkursowy nagroził projekt pod godłem „Leliwa“.

KONKURS NA MSZE WOJSKOWE. Aby pobudzić w tym kierunku rodzimą twórczość muzyczną i uży- skać utwory wartościowe dla repertuaru oficjalnego orkiestr wojskowych, M. S. Wojsk. ogłosiło konkursy na wojskową mszę polową i żałobną. Do konkursu mogą stanąć wszyscy muzycy polscy. Prace należy nadsyłać do Departamentu I. Piechoty M. S. Wojsk. w Warszawie. Ilość i układ części mszy odpowiadać winny wymaganiom liturgii. Pożądaniem jest osnucie mszy na tematach polskich, a nawet zastosowanie polskich pieśni kościelnych. Czas trwania wykonania każdej z mszy — od 30—45 minut. Przyznane będą dwie nagrody: a) 500 złp. autorowi najlepszej mszy polowej, b) 500 złp. autorowi najlepszej mszy żałobnej. Ostateczny termin nadsyłania utworów konkursowych upływa 1 października 1924 roku, odebranie nagrody nastąpi w dwa miesiące po ogłoszeniu wyników konkursu.

TEATR IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

Środa: „Rozkosz uczciwości“.

Czwartek: „Rozkosz uczciwości“.

TEATR „BAGATELA“.

Środa: IV rewia karnawałowa.

Czwartek: IV Rewia karnawałowa.

Pląteł: „10 minut w samochodzie“ (premiera)

MIĘSKIE TEATR „OPERETKA“.

Środa: „Księżniczka czardasza“.

Czwartek: „Kajka tancerka“.

—0—

Z EKRANU.

SYN SZATANA — REDUTA.

Już sama rekomendacja, że jakiś film jest rodzimego pochodzenia, wystraszca publiczność najzupełniej i nie ma się co dżwici, nie wyżsiliśmy dołtych- czas poza sferę niemniej lub więcej nie udanych prób. To też usiadłem na widowni i gdy zamigotała piza- demną taśma filmu, wprost oczom nie chciałem wido-

żyć, że to film polski, że to polscy aktorzy, że Polak był jego reżyserem i twórcą. Może nawet nie dlatego, żeby Syn Szatana był tak idealnym filmem i nie miał swych win i błędów, ale dlatego, że odzwierciedlał się do jakiegokolwiek myśli i logiki w naszych filmach, że spotykałem się w nich zawsze z całym misternym aparatem technicznym, ale nigdy z przeżyciami reżysera. Chociaż podrznięcie gardła lub rzucenie się pod tramwaj może z powodzeniem zająć tłumy, to jednak od wytwórczości filmowej do twórczości filmowej jest przecież daleko. Droga wiedzie przez filmy takie, jak Syn Szatana. Oryginalna koncepcja filmu, zonglująca pojęciami z dziedziny stojącej na pograniczu psychologii i potępiemologii jest punktem wyjścia dla dość skąpej zresztą fabuły filmu. Oryginalna nie jest może żadna z postaci, oryginalnym nie jest też konflikt między złem a dobrem, oryginalność leży tu raczej w ujęciu i inscenizacji tych niesamowitych przeżyć.

Gra staranna, zdjęcie z natury bardzo ładne i plastycznie uchwycone. Ale co na największą zasługę pochwałę, to tempo filmu, przepięknie fotograficzne i żywe. Obrazek za obrazkiem — każdy trwa parę sekund zaledwie i już znika. Jeszcze trochę więcej pięknych planów, mniej niekoniecznie jasnych i potrzebnych symboli, a strona reżyserska byłaby bez zarzutu.

Emjot.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE?

Teatry: „Oliver Twist” (Jackie Coogan).
Wanda: „Prawo do szczęścia”.
Nowości: „Błędne oświecenie”.
Szukacz: „Władek Kobiła”.
Warszawa: „Quo vadis” pod. Sienkiewicz.
Reduta: „Kobieta apas” z Priscilla Dean.
Zachęta: „Senin” z Lya Mara.
Promień: „Maryja Antonina”.



REDUTA „BAGATELI”. Ponieważ po bilety na reductę „Bagateli” zgłasza się tak wielka ilość osób zarówno z prowincji, jak i z Krakowa tak, iż zachodzi możliwość zamknięcia sprzedaży przed dniem reducty, przeto ci, którzy pragną być na reducte, muszą się pospieszyć z zakupem. Bilety imienne wydaje się codziennie w wystybulu teatru „Bagatela” od godz. 11-tej do 1-szej w pol. i od 5-tej do 7-mej po pol. Zaprośzeń nie rozszala się.

MASKARADA PAPIEROWA. Koło VI. TSL. urządza dnia 4 marca br. w salach kasyna wojkowego maskaradę papierową. Ciesząc się się co roku ogromnym powodzeniem.

NA OCHRONKĘ W LUDWINOWIE odbędzie się bal maskowy dnia 3 marca w Salach Kasyna Oficcerskiego, muzyka wojkowa G. P. A. P. Zaprośzenia wydaje Komitet codziennie od godz. 5-8 wieczór od dnia 20 bm. w Kasynie Oficcerskim za złotostanem.

KONCERT RAUT V. BRIGADY KAWALERII, mający się odbyć dzisiaj w śróde znowiada się nadzwyczaj okazale. Zarówno piękny ek, jakoteż atrakcyjny program koncertu oraz nadająca tradycyjnej ułańskiej zabawy wzbudziła ogromne zainteresowanie wykwintnej publiczności Krakowa i okolicy. Pozostałe w szerepie liczbie zaproszenia można otrzymać dzisiaj między godz. 10 a 13 w Sztabie V. Brygady Kawalerii, ulica Pawia Nr. 8.

DANCING POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA odbędzie się dnia 21 bm. (czwartek) w salach Staro-teatru. Początek, jak zwykle o godzinie 10 wieczór.

DANCING GÓRNIKÓW calonocny odbędzie się dziś dnia 20 bm. w salach Tow. Technicznego o g. 8 wieczór.

Z kroniki żałobnej.

S. p. ks. Jan Gralewski.

Krótką notatką telegraficzną zawiadomiliśmy wczoraj czytelników o zgonie ś. p. ks. Jana Gralewskiego w Warszawie.

Była to osobistość wybitna. Urodzony w 1863 r. we wsi Włoki w pow. sierpeckim, kształcił się w Warszawie. Po przyjęciu święceń kapłańskich osiadł w Warszawie i rozpoczął pracę jako jeden z ówczesnych prefektów szkolny, pracując z prawdziwym oddaniem nad młodzieżą, pomimo groźby przesładowania rządu rosyjskiego, którego wyobraźniem był wtedy Apuchtin.

Następnie rozpoczął ks. Gralewski pracę kaznodziejską. Przez 10 lat z rzędu skupiał na swych kazaniach w kościele popiarskim inteligencję warszawską, nawiązując nie najlepszymi tradycjami kaznodziejskich naszego Kościoła.

Po rewolucji 1905 r. rozpoczyna się era politycznej działalności ks. Gralewskiego. Zostaje on posłem do pierwszej Dumy.

Po jej rozwiązaniu powrócił do swej działalności kaznodziejskiej, kazaniemi, podnószącemu ducha narodowego, naraził się rządowi rosyjskiemu i skazany został na wyjazd z kraju. Udał się do Paryża, a stamtąd do Ameryki, gdzie poświęcił się studiom współczesnych pedagogiki.

Owocem tych studiów była praca pedagogiczna, jaką następnie prowadził w Malopolsce, gdzie na wsi pod Chyrowem założył pierwszy średni zakład naukowy, wzorowany na amerykańskich i angielskich zakładach tego typu, oraz drugą szkołę taką w Starej Wsi pod Warszawą.

Po powrocie do Warszawy, poza służbą w kościele, był wizytatorem szkół w m. oświeceniowa.

Ostatnie lata borykał się z ciężką chorobą, która położyła kres jego pracowitemu życiu.

Krwawy dramat małżeński.



Jak już donieśliśmy, dyrektor pierwszej wielkiej instytucji finansowej w Antibes zastrzelił swą żonę p. Hazard. Powodem sprzeczki małżeńskiej było to, iż p. H. odmówił żonie pieniędzy z powodu jej marnotrawstwa. Pani H. poczęła wówczas grozić mężowi rewolwerem, który maż wyrwał jej z ręki, a następnie w gniewie dał do niej pięć strzałów, kładąc swą małżonkę trupem.

Kacik dla pań.

Co nam przyniesie moda wiosenna?

(młg) Pomimo upartych mrozów, które przesłaniają nas prawie 3 miesiące, i to nie tylko nas, ale całą Europę środkową i zachodnią — wielkie magazyny mody pracują już nad przygotowaniem wiosennych modeli. — Dodac zresztą należy, że w Paryżu, w Londynie i w Wiedniu, kapelusze słomkowe pojawiły się już na ulicach, bez względu na zapasy śnieżne i stan termometru i to właśnie jest wyrazem największego zryku.

Linia toalety wiosennej pozostaje w dalszym ciągu wąską i smukłą, tylko spodniczka będzie nieco krótsza. Rekawy wąskie i obcisłe, spadające na rękę, chociaż modne będą również krótkie serpentynowe do łokcia rekawy. Pośród barw, modne będzie kolor niebieski, czarny i śliczy zielony, jak również brązowy we wszystkich odcieniach. Wzłako barwa najbardziej „en vogue”, ma być tego roku znowu czerwona, która dwa lata temu panowała tak niepodzielnie. Pamiętajmy przecież wszyscy ten okres czasu, kiedy dawała szanującą się kobieta musiała mieć czerwony kapelusz.

Interesującą sensacją mody będą żakiety, noszone na obie strony. Prawa strona z welnianie „maroquin”, albo innego podobnego materiału, lewa z „crepe de chine” albo z „crepe georgette”, przyczem jednak barwy obu stron żakieta, muszą być stonowane. Ta nowość będzie miała z pewnością wielkie powodzenie ze względu na swoją praktyczność. Suknie popołudniowe zachowają również linie smukłości, małe wolanty, krótkie rekawy i głębokie wycięcie, odsłaniające szyję i ramiona. Na popołudnie suknie najmodniejszymi materiałami będą „crepe popoline”, „crepe satine”, ottomana w ślicznych barwach i „crepe romaine”.

Co zaś tyczy się kapeluszy, to najmodniejsze będą kapelusze małe, mały toczek i mały „kloszyk”, chociaż oczywiście w tej dziedzinie moda musi pozostawić kobietom trochę swobody, ponieważ każda twarz wymaga innej formy kapelusza. Wiosenna moda w dziedzinie kapeluszy przyniesie nam efektowną nowość: oto kapelusze z długimi, szerokimi chustami, spadającymi z kapelusza, które będzie się zarzucać na szyję. Krótsza spodniczka wymaga oczywiście bardzo starannej „rania nogi. Pajsyka moda utrzymuje w dalszym ciągu płytki bucik ze sprzączkami, tylko zamiast klamerki, będą guziczki.

Buciki te będą mogły być kombinowane z dwóch kolorów, przyczem wchodzi w grę takie barwy, jak zielona, niebieska, szafirowa itd. Ale najwyższym „krzykiem” mody, ma być brązowa lakierowa skóra. Linia pozostaje w dalszym ciągu wydłużoną, chociaż daje się spostrzegać skłonność do nieco krótszego fasonu.

Kurier handlowo-przemysłowy.

Giełda pieniężna i papierów dyw.dend.

Kraków, 19 lutego.

Frank waloryzacyjny na 20 bm.
1.800.000.

Waluty w obrotach bankowych:

Dolar . . . 9.350.000
Kor. czeska . . 270 000—269.000
N. Jork . . . 9.350.000
Londyn . . . 40.200—40.950.000
Zurych . . . 1.625 000—1.622.000
Paryż . . . 400.000—399.000
Wiedeń . . . 132.50—132
Praga . . . 272.000—271.000

Frank Kolejowy do 29 h. m.
1.800.000.

Frank tytoniowy do 24 h. m.
1.800.000.

Dolar w wolnym obrocie:
9.400.000—9.500.000.

(tm.) Obroty niewielkie, tendencja i kursa bez zmiany, z wyjątkiem franków francuskich, które za-molowały wybitną zniżkę.

MARKA POLSKA NA GIEŁDACH ŚWIATOWYCH.

W Zurychu (w transakc.) 0'60—0'65 za milion, w Nowym Jorku (oficjalnie) 1 dolara za 10 mil., w Gdańsku 0'62—0'63 za 1 milion, w Londynie 38.000.000 za 1 funt, w Pradze 3'80—3'85 za 1 milion, w Amsterdamie 0'20—0'30 za 1 milion, w Wiedniu 81—82 za 1 tysiąc.

GIEŁDA AKCYJNA.

(St. M.) Tendencja bez zmiany — to jest stale słabsza. Obroty nieduże — sprzedawca nie warto, kupować niema za co. Pomimo to, „czywicie” wielkie — wskutek tego, że o male nawet różnice są długie targi. Z poszczególnych gatunków papierów poszukiwano tylko Trzebiń i Muszów i Pokucia. Na pogiędzie także słabo. Płacono: Jaworzno 117, grube 100, Gazy wschodnie 72, Len 4600, Lokomotywy 3800—3600, Huta szkła 7500—7800, Głorya 1075, Węglówki 180—185, Przeworsk 1 miliard (towa).

Występującym marek polskich transakcyjne

Aktye bankowe:	dzis	wczoraj
Polski Bank Przem. I—VIII	2250—2150	2245—2250
Ziemski Bank Kred. I—IX	1400—1350	1400—1350
Powz. Bank Kred. I—V	400	400
Bank Komercyjny I—V	550—475	550—475
Bank Zw. Sp. Zar. I—X	2500—2300	2700—2500

Aktye Tow. handlowych:	dzis	wczoraj
Polskie Tow. Handl. I—V	1800—1650	1925—1600
Impex I—V	100—95	112—110
Bracia Rolnicy I.	525	525
Pharma I—III	2250—2150	2275
Polska Nafta I—IV	1950—1875	200
Zegluga Polska I—III	480—160	500—480

Aktye Tow. przemysłowych:	dzis	wczoraj
Zieleniewski I—IV	44500—42000	45000—44000
Cegielski I—IX	2720—2575	2800—2725
Trzebiń I—IV	3150—3000	3250—3200
Fabryka maszyn i odł. Orłiwein, Karasinski i Ska I—II	—	1225
Polski I—III	—	5500—5400
Parowoz I—III	1900—1875	1900—1900
Górka I—II	7800—7200	8100
Sierza I—IV	24500—22000	26250—25000
Tepege I—IV	11500—11000	12000—11750
Polska Nafta I—III	1950—1875	200
Pokucie I	1820—1600	1675—1650
Pezet I—IV	—	700
Strug I	7100—6800	7350—7200
Syndykat koszykarski I—IV	—	500
Niemcewicz I	2200—2100	2350—2450
Nyngrol I—II	—	1700
Tusze Trzebiń I—II	18900—18250	—
Azol	1725—1675	1900—1800
Agrochemia	2500	2700
Teropol I—II	—	400
Elektrownia Sierza I—IV	1600—1500	1700—1675
Cmielów I—I	7550—7350	6350—6200
Krakus I—VI	6450—6000	6700—6600
Chodów I—V	22000—21000	23000—22000
Chybie	44000—57000	49000—46000
A. Plaszki	4800	5100
Lud. Zakłady Garbarskie	—	22000
Kapelusze Myślenie	600	—

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 19 lutego. (PAT.) Waluty. Cyfry w tysiącach. Dolar Stanów Zjed. 9.350—9.300. First Bank 1.75, korony czeskie 267—260,5, bony zlotowe 1.850—1.800, funty ang. 39.875, pożyczka zlotowa 18.000—12.000, miliony 725—785—725, pożyczka dolarowa 5.800—5.700. Czeki: Belgia 355—335, Holandia 3.45—3.470, Praga 271.150—260, Londyn 40.15—39.875, Nowy Jork 9.350—9.300, Paryż 355—390, Szwajcaryja 1.620—1.615, Wiedeń 132—131, Włochy 401—398.

Aktye. (x) Nastroj bez zmiany. Tendencja utrzymana, obroty ożywione. Bank przym. Lwów 2.400—2.850, powz. kred. 450, Spółka zarobk. Poznań 23.500—23.000, 25.000, Bank zw. ziemian 600, Cegielski 2.750—2.400, Parowoz 1.925—2.000—1.950, Robn Zielonki 2.000—1.750, Trzebiń 8.400—3.500, Ursus 5.000—5.100—5.425, Zieloniewski 43.000, Zawiercie 210.000—220.000—220.000, Zyrardów 1.955.000—1.500.000—1.850.000, Cmielów 6.150—7.800—8.000, Polska Nafta 2.000, Nobel 5.700—5.500.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 19 lutego. (PAT.) Aktywa Hipoteczne 8.800, Przemysłowe 2.100—2.150, Ziemski kredytowy 1.500, Brojary lwowskie 29.500—30.000, Chodów 21.500, Cegielski 2.650, Cmielów fabr. porc. 7600, Górka fabr. cementu 80.000, Niemcewicz fabr. papieru 2.715, Oikos zakł. prz. drzew. 18.750, Parowoz 1.800, Pezet Pow. zakł. bud. 850, Polsk. 3.100, Rakuszawa 14.500, Rafota 1.400, Sierza 600, 25.000, Tęsp. tow. eksp. soli 37.000—26.000—26.500, Zieloniewski 45.500.

Na pogiędzie: Jaworzno grube 105.000—105.000, Gazy wschodnie 75.000—75.500, Chybie 10.000, Elektrownia na Sanie 800, Len 4.500, Lokomotywy 3.500, Nitrat 1.000, Olkusz 2.800, Węglówki 100, Lesieniec 4.500, Pocutuzia 1.900, Gazolina 4.500, Przeworsk 1.100.000, Sempliska Huta Szkła 1.000, Terpentyna 1.000.

GIEŁDA WIEDENSKA.

Wiedeń, 19 lutego. Papiery lokacyjne: renta majowa 1.100, austriacka renta koronowa 1020, węgierska renta koronowa — priorytetu kolej — podniósł do 553.000, Anglobank 313.000, Bank wiedeński 350.000, Bodenbank 410 tys., Bank depozyt. 65.000, Lenderbank 316.000, Merkur 172.000, Unionbank 255.000, Bank obrotowy 123.000, Zivnostenska 215.000, Kolej północna 16.500.000, Kolej austr. 664.800, Kolej południowa 131.000, Alpin 668.000, Berg u. Hutten 5.500.000, Krup 205.000, Słoda 1.200.000, Apollo 660.000, Fanto 3.200.000, Huta Pol. 708.000.

Aktye polskie: Lwów-Czerwonów 380.000, Silesia 65.000, Zieloniewski 360.000, galic. Karpaty 430.000, Galicya 3.700.000, Schodnica 1.050.000, Sierza 142.000, bank malopolski 19.100, bank hipot. 21.000, Kompas 30.000, Gólesów 2.250.000, Lunen 52.200, Nafta ska ake. 480.000, Maritima 164.000—163.000.

GIEŁDA BERLINSKA.

Berlin, 19 lutego. (PAT.) Kuchowe kurcy dewiz. Cyfry w milionach. Amsterdam 1.566.075, Buenos Aires 1.421.438, Bruksela 151.620, Christyana 554.110, Kona-haga 650.344, Sztokholm 1.097.250, Helsingfors 165.735, Włochy 1.124, Londyn 18.004.350, Nowy Jork 4.130.000, Paryż 177.535, Szwajcaryja 189.525, Hiszpania 532.665, Japonia 1.905.225, Belgard 57.855, Rio de Janeiro 498.755, Wiedeń 59.351, Praga 121.695, Budapeszt 148.627, Sofia 31.521.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 19 lutego. (PAT.) Zamknięcie giełdy. Holandya 2150, Nowy Jork 378 i jedna czwarta, Londyn 2480, Paryż 34.15, Węglówki 24.75, Pocutuzia 20, Budapeszt 0.0135, Bukareszt 305, Belgard 7.35, Sofia 415, Wiedeń 0.0061 i jedna osma.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 19 lutego. (PAT.) Radio. Otwarcie giełdy. Nowy Jork 420.37, Francya 162.75, Belgia 120.75, Włochy 100, Szwajcaryja 240, Hiszpania 32.15, Pocutuzia 1.84, Holandya 113 i jedna czwarta, Dania 27.25, Norwegia 325.15, Szwecya 164.44, Helsingfors 171, Niemcy 12.000, Austria 305.000, Praga 148, Ateny 24.50, Brazylia 615.

Ważne dla mieszkańców okolic Krakowa!**POCIĄGI NAZWYWCZAJNE****NA REDUTĘ ARTYSTÓW „BAGATELI”**

nie będą kursowały,
gdyż połączenia kolejowe są tak dogodne, iż każdy
zdąży na niedzielę 24 lutego

do Starego Teatru

Szczegóły na afiszach.

GIEŁDA NOWOJORSKA.

Nowy Jork, 18 lutego. (PAT.) Kurs dziennej 4 i jedna czwarta procent, Przekaz na Londyn 423.50, przekaz na Londyn na 60 dni 424.50, przekaz na Paryż 233, przekaz na Amsterdam 473.23, przekaz na Kopenhagę 156.8, przekaz na Pragę 230, przekaz na Berlin w placeniu 21 i trzy czwarte — 22.

CENA ZBOŻA.

Warszawa, 18 lutego. Transakcyjne na giełdzie w mil. mp.: żyta 100 netto, francuska stara, żyto krog. 117 — 118 f. 25, pomszańskie 118 f. 22.5, owies kogr. 24, jęczmień pomszański 23, fasola biała 89, soewiczka jednolita 75 — 68, mąka żytnia 70 proc. poz. 88, otreby żytnie 15.5; franco Warszawa: owies pomszański jednolity 27.85 — 27.25, jęczmień pomszański brow. 27.6, mąka żytnia 70 proc. kogr. 44 — 40. Tendencja słabsza.

Notowano przy ożywionej podaży za 100 kg. franco Warszawa w mil. mp.: słona prosta 10, słano łakowe 19 — 20, korycynowa 19 — 20.

Lwów, 18 lutego. Ogólny obrót około 50 ton, transakcyjne żytem i jęczmieniem, dobra pszenica pomszaniowa, naogół podaż słabsza, tendencja żółtowa. W mil. mp.: pszenica kraj. 35 — 36.5, żyto małopolskie 23 — 24, jęczmień małopolski 21 — 22, przemiałowy 19 — 20, owies małopolski 21.5 — 22.5, mąka pszena 40 proc. „0” 40, — 55 proc. „1” 62, — 70 proc. „2” 43, żytnia 60 proc. „0” 59, — 70 proc. „1” 52.5, otreby pszen na 12, — żytnio 11. Z wyjątkiem żyta i jęczmienia brow. ceny szacunkowe.

Poznań, 18 lutego. W milionach mp.: za 100 kg. netto żyto 18 — 20, pszenica 28 — 33, jęczmień zwykły 18, browarowy 19 — 21, owies 19 — 21, mąka żytnia 35 — 37, pszena 56 — 60, mąka żytnia 12, pszena 14, żyta 18 — 20, polska 299 — 302, zaradka 16 — 18, groch polny 18 — 24, Viktoria 45 — 50. Uspokojenie słabe przy znaczących obrotach.

Gdańsk, 18 lutego. Not. urzęd. Pszenica 10.20 — 10.75, żyto 6.75 — 7.00, jęczmień 6.50 — 7.00, owies 6.50, groch, peluska i wyka bez notowań. Not. nieof. Pszenica 10.20 — 10.40, żyto 5.90 — 6.20, jęczmień 6.00 — 6.80, owies 5.00 — 6.50, groch drobny jednolity 10.50 — 15.50, Wiktorja 18 — 20, cena pszena 6 — 6.50, żytnia 5.00 — 5.50, mąka pszena 60 proc. 5.80 — 6.00 dol., żytnia 65 proc. 3.85 — 4.10.

ZAGRANICZNE TARGI TOWAROWE.

Nowy Jork, 18 lutego. (PAT.) Giełda towarowa: srebro zagraniczne 64 i pięć ósmyn, miedź elektrolitowa 137.5, cyna 55.35, złoto 875, cynamon 22.75, biała 5.50, smalec 120.75, 163 85, olej bawelny na maj 1924, olej bawelny loco 970, nafta w beczkach 1750, nafta w tankach 7, nafta standard white 14, nafta czerd balance 450, cukier centrifugowy na marzec 644, na maj 650, terpentyna 102, terpentyna sawanna 95 i jedna czwarta, kawa loco i jedna trzecia, na grudzień 1280, na marzec 1370, na maj 1355, na lipiec 1395, na wrzesień 1260.

Nowy Jork, 18 lutego. (PAT.) Giełda zbożowa: pszenica zimowa 1200 135, pszenica twarda zimowa loco 127, kukurudza loco 94 i trzy ósme, mąka spring wheate ciera 500—550, fracht zbożowy na kontynent 15 ek., fracht zbożowy do Anglii 4 szyling.

Chicago, 18 lutego. (PAT.) Giełda zbożowa: pszenica na maj 109 i trzy ósme, na lipiec 109 i trzy czwarte, kukurudza na maj 81 i trzy ósme, na lipiec 80, owies na maj 47 i jedna ósma, na lipiec 45 i pięć ósmyn, żyto na maj 71 i jedna ósma, żyto na lipiec 72 i jedna ósma.

Targ młyny: smalec na marzec 1107.5, na maj 1127.5, na lipiec 1147.5, słonina cena najniższa 937, boczek wydeżon na maj 929.5, na lipiec 967.5, dorow świni do Chicago 88 tys., dorow świni na zachód 72 tys., świnię lekkie cena najniższa 6.30 cent, najwyższa 7.25, świnię ciężkie cena najniższa 7.10, cena najwyższa 7.25.

TARGI BAWELNY.

Nowy Jork, 18 lutego. (PAT.) Targ bawełny. Dowód do portów Atlantyki i Gofu 10,000, dowód wewnątrz kraju 8,000, wysłany na kontynent 10,000, targ młynaowy middling 30.10, Targ terminowy: styczeń 25.60, luty 29.90, marzec 30.10, maj 30.50—30.60, lipiec 26.50—26.72, sierpień 27.85, wrzesień 27.35, październik 26.50—26.60, grudzień 26.10—26.20.

Nowy Orlean, 18 lutego. (PAT.) Targ bawełny. Targ młynaowy middling 30.63, targ terminowy: marzec 30.35, lipiec 29.25, październik 29.97, grudzień 25.57.

GIEŁDA METALOWA.

Londyn, 18 lutego. (PAT.) Metale. Miedź za giełdę 66 i jedna ósma, miedź za trzy miesiące 66 i jedna ósma, miedź elektrolitowa 70.5—71, miedź best select 70—71 i jedna czwarta, miedź strong heats 95, cyna za ołówkę 284 i trzy czwarte, cyna za trzy miesiące 251.5, ołów przy okazyaniu 82, ołów późniejszy 244, cynk przy okazyaniu 87 i jedna szesnasta, miedź późniejsza 36 i jedna trzydziestą, aluminium krajowe 115, aluminium zagraniczne 120, antymon 54.5—55, blacha biała 24.5, ród 9 i pięć ósmyn — 9 i trzy czwarte, nikiel 153, nikiel na dostawę 155, wolfram 12 i trzy ósme, platyna 560, srebro 33 i trzy czwarte, srebro na dostawę 35 i 11 szesnastych, złoto 96.5.

Qalszy spadek franka francuskiego.

Nowy Jork, 19 lutego. W dzisiejszych transakcjach zaznaczył się ponownie gwałtowny spadek franka francuskiego. Znika od kilku dni przybrała na gwałtowności. We wstępnych już transakcjach stracił frank 17 punktów z poprzedniego notowania. Pod koniec zebrała zniżka wzmożła się i kurs franka zmniejszył się na 412.5. Spadek franka francuskiego zgwałt za sobą również spadek franka belgijskiego, który zatrzymał się dopiero na kursie 350.5.

Wpisy na akcje Banku Polskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 lutego. (Wir.) W poniedziałek zapisał się na akcje banku polskiego następujące instytucje: Bank Holzera w Krakowie 520, fundusz emerytalny Banku Krajowego 77, Kasa Przerzności Banku handlowego w Warszawie 50, Bank Budowlany 50, Poznański Bank ubezpieczeniowy 25. Ponadto cały zereg osób z prowincji, jak z Wilna, z Łęczycy, z powiatu Kolskiego, z Królewskiej Huty, z Tłomacza, z Częstochowy, a nado wielu nowych subskry-

benków z Warszawy, jak Stanisław Sużycki, Kazimierz Tarszo Siedlecki, Maksymilian Wiesiel, Adam Jaszczolt, Arpak Chwawczuk, Marian Wiśniewski i inni.

Obligacje kolejowe już w obrocie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 lutego. (Wir.) Centrale P. K. K. P. i P. K. O. otrzymały od sprzedawcy obligacje świeżo wypuszczone pożyczki kolejowej. Obligacje te opiewają na 10, 25, 50 i 100 złotych i sprzedawane są po bieżącym kursie franka waloryzacyjnego, t. j. po 1,800.000 marek za 1 złoty.

Zeznania o podatku dochodowym do 23-go kwietnia.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 lutego. (Wir.) Min. skarbu przesu-ego termin do składania zeznań o podatku dochodowym na rok 1924 dla osób fizycznych i spadków wakujących do dnia 23 kwietnia 1924. Dla osób prawnych obowiązuje termin, który się kończy 1-go maja.

Poprawa położenia w przemyśle łódzkim.

Łódź, 19 lutego. (Z). Położenie w przemyśle uległo znacznej poprawie. W szeregu fabryk przemysłowy

przyjęli ządania robotników i praca w fabrykach tych została wznowiona.

(S) NAPRAWA PIENIĄDZA POLSKIEGO. Do Warszawy przybył profesor administracji państwowej uniwersytetu nowojorskiego Dr. Hieronim W. Jenki cel-tem zbadania metody rzędu polskiego w dziedzinie naprawy pieniądza. Dr. Jenki przybywa do Warszawy z ebrlira, gdzie również studiował sprawę naprawy waluty. Po przybyciu do Warszawy Dr. Jenki prosił o konferencję z ministrem skarbu, która niewątpliwie uysła. W końcu tego tygodnia udaje się on do Moskwy.

FABRYKACYA PERFUM I MYDEŁ. TOALETO- WYCH w h. dzieła, prusk. spoczywała prawie wyłącznie w rękach obcych. To też każdy śmielszy krok w kierunku unarodowienia tego przemysłu społeczeństwo łódzkie przyjmowało z prawdziwą satysfakcją. Obecnie właśnie minęło lat 10, kiedy pod firmą J. i S. Stempniewicz, dwaj młodzi fachowcy, bracia Stempniewiczowie, otworzyli w Poznaniu w skromnych zacząłkach zakład przemysłowy tej branży, który dzięki wytrwałej i energicznej pracy zdołali po kilku latach rozwinąć do bardzo poważnych rozmiarów i przenieść je do własnych, obszernych ubikacji fabrycznych przy ul. Główniej Nr. 55. Wyroby firmy Stempniewicz, a mianowicie perfumy „Kalia” i „Czar”, tudzież mydła „Kalia” i „Helion” i wiele innych gatunków, zdobyły sobie dziś już sławę w całej Polsce, a przeważystkiem zastępują w zupełności wyroby zagraniczne.

Przeciw drożyznie papieru.

Z Warszawy donosi (Z): W ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się konferencja przedstawicieli przemysłu papierniczego. Tematem obrad była uchwała komitetu celnego tyoząc się zmniejszenia ulg celowych na papier drzewny.

Uchwalono niezachodzący podwyżkę z tem zastrzeże-

niem, że papirnicy nie podnoszą ceny papierów tak długo, póki rzeczywiście koszty produkcji nie zmuszą ich do tego. Ministerstwo przemysłu i handlu będzie tym organem, który ustali ewentualnie zmiany warunków wytwarzania papieru.

Tylko Polska może stanowić oparcie dla niezależnej Ukrainy.

Doniosła mowa posła P. Wasyńczuka na komisji zagranicznej.

O wskrzeszenie programu federacyjnego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 lutego. (Wir.). Komisja spraw zagranicznych prowadziła dziś w dalszym ciągu rozprawy nad exposé nowego ministra spraw zagranicznych Zamoyjskiego.

W obradach wziął udział minister Zamoyjski i dy- departamentu p. Bertoni. Pierwszym mówcą był Paweł Wasyńczuk (Ukraińiec), nadchodzący dołąć do Sejmu w przeciwnieństwie do brata swego posła Antoniego Wasyńczuka za nieprzejędanego przeciwnika państwowości polskiej, który w swoim czasie spowodował przesilenie w klubie ukraińskim, skutkiem którego brat jego Antoni Wasyńczuk został odwołany ze stanowiska prezesa klubu.

Posel Wasyńczuk o stosunkach polsko-ruskich.

Posel Paweł Wasyńczuk wygłosił tym razem przemówienie pełne poważnych akcentów, a które wysłuchane było ze szczególną uwagą przez całą komisję.

Przemówienie to w streszczeniu opiewało: Na początek przemówienia posel Wasyńczuk zwraca uwagę na tendencje paacyfikacyjne w Europie. Exposé ministra nie zawiera żadnych planów polityki polskiej w stosunku do Rosji. Dołąć zachowała ona tylko w stosunku tym rezerwę i dlatego Polska dala się wyprowadzić w tym względzie przez inne państwa.

Mówca rozwija następnie kwestię ukraińską. — Kwestja ta z punktu widzenia interesów państwa polskiego, w którym zamieszkuje kilka milionów ludności ukraińskiej, jest poważna. Tymczasem program rządów polskiego nie zawiera w tym względzie żadnej linii wytycznej. Wnien temu jest zarówno Sejm jak i poszczególne grupy społeczne. Wogóle zagadnienie to w życiu politycznym Polski jest niezdecydowane. Jak wiadomo, Głosi się zdecydowanymi rasofilami, występują z inowatywa i otaczają specjalną opieką emigrację ukraińską, dając jej warunki rozwoju intelektualnego. Politycy polscy natomiast chcą widzieć w Ukraińcach wrogów i nie próbują nawet nawiązać jakichkolwiek stosunków, któreby postawiły w spłycie obu narodów na stopie przyjaźni. W interesie polityki polskiej, nie może leżeć świadome odpychanie Ukraińców i traktowanie ich jak wrogów, lecz zdobywanie sobie przyjaciół na granicy wschodniej.

Mówca wspomina

PLAN FEDERACYJNY MARSZAŁKA PIŁSUD- SKIEGO.

o którym się obecnie wcale nie mówi, prawica zaś wysuwa hasło inkompetencji.

Program federacyjny, który pierwotnie wysunęła Polska, podjęła obecnie Rosja, zmuszona do tego ruchami i powstaniem ludności ukraińskiej na terenie Rosji. Tak więc inicjatywa z rąk Polaki przeszła w ręce Rosji. Podczas gdy Rosja podejmuje myśl polityki federacyjnej, stworzonej przez Polskę, w tym samym czasie w Polsce zamyka się uniwersytet ukraiński i zaniedbuje sprawę statutu dla Małopolski wschodniej.

Wejście Niemiec do Ligi Narodów może Polskę narazić na wprowadzenia przed forum sprawy

mnieszości, a także Rosja może wysunąć sprawę Ukrainy, ażeby sprawić przez to Polsce utrudnienia na terenie międzynarodowym. Polska będzie miała zawikłanie w polityce międzynarodowej jeżeli wspomniane stosunki pozostaną w obecnym bezładzie.

IDEA NIEPODLEGŁOŚCI UKRAINY, KTÓRĄ KLUB NOWCY UZNAJE, JEST UWARUNKOWANA ISTNIENIEM NIEPODLEGŁEJ POLSKI.

Mówca zwraca się z apelem do polityków polskich, ażeby zarzucili ten system negacji w stosunku do sprawy ukraińskiej i zaczęli ją poważnie traktować, tak, jak tego wymaga powaga sytuacji. Postępowanie władz polskich w codziennym życiu na terenach, zamieszkałych przez ludność ukraińską, bndzi odruch niechęci wśród szerokiej bezkrytycznych mas i pcha je w objęcia Rosji. Taka polityka może się pomicić na państwie polskim i odbije się szkodliwie na Ukrainie. Polska nie weszła do Rady Ligi Narodów, a dostali się Czechy dlatego, że podkreślały swoją rolę wobec emigracji na wschodzie oraz swe dążności paacyfikacyjne. Polska powinna odpowiednio zachować się i odegrać swoją rolę między wschodem i zachodem, ażeby jednak to osiągnąć musi zmienić swój stosunek do mniejszości narodowych terytorjalnych. Muszą sobie zdać z tego sprawę społeczne grupy polskie, czego nie ujawniają nawet socjaliści

Kwestja białoruska.

Następnie posel Taraszkiewicz (klub białoruski) nawiązał do przemówienia posła Wasyńczuka i zaznaczył wagę sprawy mniejszości ukraińskiej i białoruskiej dla polityki polskiej. Ruch narodowy na Białej Rusi przeniósł się do rosyjskiej Białej Rusi i tam się rozwija. Podobnie stosunki Białorusinów na Litwie i Łotwie, są znacznie pomyślniejsze aniżeli w Polsce. Jestto szkodliwe dla państwa polskiego, które przez swą politykę utraciło się asymilacyja.

Dr. Perl (PPS), rozwodził się nad kompetencjami Ligi Narodów i ich rozszerzeniem i zapowiedział stosunek bardzo krytyczny do polityki p. Zamoyjskiego, który wtedy będzie mógł liczyć na poparcie klubu, jeżeli potrafi osiągnąć pozytywne korzyści.

Posel Strusiński (klub Dubanowicz) zapewniał, że Polska odnosi się szarówno przyjaźnie do Ukraińców jak i Białorusinów i przyznaje, że

MOWA POSŁA WASYŃCZUKA, STANOWIĆ MOŻE PODSTAWĘ DO POWAŻNEJ ROZMOWY.

Także mowa posła Dąbskiego, wygłoszona na poprzednim posiedzeniu komisji spraw zagranicznych, zawiera dużo materiału dyskusyjnego.

Posel Chomiński (Wyzwolenie), domaga się polityki któraby zbliżała Polskę do narodów wyzwala-ających się z pod jarzma rosyjskiego i zapewnił p. Wasyńczuka, że idea polityki federacyjnej nie wygasa i że polskie stronnictwa paacyfikacyjne nie wyzrekają się myśli budowania niepodległej Ukrainy w oparciu o Polskę.

Ochrona lokatorów w Sejmie

Dyskusja jeszcze nie zakończono. — Prowokacje komunistów Łańcuckiego i Królikowskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 lutego. (S) Dzisiejsze 100 posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej poświęcone jest głównie rozprawie nad projektem ustawy o ochronie lokatorów. Miałoby być to już przy omawianiu poprzedniego „nia zazwyczaj, zainteresowanie się Izby tą ustawą było niezwykle słabe, a ławy wszystkich stronnictw świeciły pustkami. Dopiero w czasie wywodów posła Śliwińskiego (grupa Bryła), który mowę swą przepłatał żartobliwymi passusami, Izba się zapęliła i w doskonałym humorze przemawiała się z posłem, bądź to dopowiadając, bądź to przytłukając mówcy.

Pierwszy przemówił poseł Sommerstein (koło żydowskie), który podkreślił zalety mniejszości komunisty przy ustalaniu wszelkich ulg, jaki projekt ustawy przewiduje dla lokatorów. Poseł Sommerstein omawia sprawę swobody zawierania umów pomiędzy najemcą a właścicielem mieszkania, zagadnienie wyprowadzania mieszkań oraz sprawę stawek czynszowych. Mówca uodwadnia na podstawie materiału porównawczego państw sąsiadujących z Polską, że swoboda umów jest wszędzie niezwykle ograniczona, wyprowadzanie mieszkań jest dopuszczalne tylko w nielicznych wypadkach, a stawki czynszowe na ogół są niższe, aniżeli proponuje nasza ustawa. Mówca oświadcza, że klub nie może brać odpowiedzialności za projekt ustawy w obecnej formie i nie będzie za nią głosił, o ile ten projekt się utrzyma.

Następnie ks. Kubiś wypowiada się za ustawą i stwierdza, że dotychczasowa ustawa o ochronie lokatorów zahamowała ruch budowlany i stała się przyczyną zaniku wielu gałęzi przemysłowych i rzemieślniczych, które żyły z robót budowlanych. Przeciw projektowi w obecnym brzmieniu wypowiedział się poseł Popiel (N. P. R.), poczem poseł Śliwiński omawiał usterki dotychczasowego systemu ochrony lokatorów i oświadczył się za ustawą, jednak z szeregiem poprawek.

Poseł Białkowski oświadczył się za ustawą, podobnie jak i poseł Bitner (Ch. D.). Przeciwno wystąpił oczywiście poseł Królikowski (komunista).

Sposób przemówienia tego posła był tego rodzaju, iż w pewnym ustępie wzewał on ulicę do przeciwstawienia się uchwałom Sejmu. Marszałek Sejmu Rataj zwrócił natychmiast uwagę mówcy, że członkom Sejmu nie wolno do nikogo apelować, jak tylko do członków Sejmu, poczem zapowiedział, że dyskusja nad pozostałymi artykułami projektu odbędzie się na następnym posiedzeniu.

Izba przechodzi do wysłuchania ustnego sprawozdania komisji administracyjnej o wniosku nagłym w sprawie bicia więźniów politycznych. Referent poseł Jaworowski (P. P. S.) stwierdza, że istotnie miały tu i ówdzie miejsce nadużycia ze strony organów policyjnych, nie można jednak tych pojedynczych aktów generalizować. Mówca stwierdza na ogół dobrą wolę ze strony władz, kierujących więznicami w Polsce. Nad sprawozdaniem posła Jaworowskiego została otwarta dyskusja, w której zabrali głos poseł Churciki (Ukrainiec).

Następnie zabrał głos poseł Czapliński, który wygłosił niezwykle silne przemówienie, protestujące przeciwko katowaniu więźniów w Rosji sowieckiej. Mowy posła Czaplińskiego słuchała cała Izba z niezwykłą uwagą. Poseł Czapliński oświadczył, że zmuszony jest do tego wystąpienia z powodu prowokujących wniosków Łańcuckiego i Królikowskiego, którzy wyolbrzymiają pojedyncze nadużycia niższych funkcjonariuszy policyjnych w Polsce, ażeby demonstrować oszczerść Polskę o nadużycia w stosunku do więźniów, a sami nie chcą widzieć i nie protestują przeciwko barbarzyńskim torturom stosowanym przez Czerwiniaków w Rosji w stosunku do ludzi o innym politycznym światopoglądzie. Mowę posła Czaplińskiego oklaskiwała cała Izba. Po przemówieniu ten zamknął dyskusję. W głosowaniu Izba jednogłośnie przyjęła wniosek poruszający sprawę śledzenia traktowania więźniów stosownej komisji, do której weszli posłowie: Zwierzyński, ksiądz Wyrebowski i Nawrocki, Ingler, Jaremczak, Tępiński, Uziębło i Erdmann. Na ten porządek dzienny wyznaczono. Następnego posiedzenia we czwartek o godz. 4 popołudniu.

Walka o rozdział referatów w komisji administracyjnej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 lutego. (Wir.) Na komisji administracyjnej przyszło do spornego głosowania nad przydziałem referatów. Na referatów projektów ustawy o gminie wiejskiej zgłoszono kandydaturę Dra Patka (Wyzwolenie) i Erdmanna (Piast), na referatów o gminie miejskiej Pragera (P. P. S.) i Koźłowskiego (Z. L. N.) na referatów ordynaryjny wyborczej dla gmin wiejskich inżyniera Pawłowskiego (grupa Bryła) i gmin miejskich Popiela (N. P. R.) i Zwierzyńskiego (Z. L. N.). Na referenta projektu ustawy o związkach komunalnych zgłosił swą kandydaturę pos. Bogusławski (Wyzwolenie).

Z uwagi na tę rozbieżność kandydatów, prawica zaproponowała przerwę i doprowadzenie do porozumienia w tej sprawie. Przerwa nie dała wyniku. W głosowaniu, które następnie zarządzono, posłowie Patka i Erdmann otrzymali po 15 głosów. Przewodniczący komisji poseł Thugutt rozstrzygnął na rzecz posła Patka. Referat ordynaryjny wyborczej dla gmin wiejskich przydzielono bezspornie posłowi Pawłowskiemu. Obaj kandydaci na referentów projektu ustawy o gminach miejskich Dr Prager i Koźłowski otrzymali również po 15 głosów, a przewodniczący poseł Thugutt rozstrzygnął na rzecz Pragera. Row-

nie i tym sposobem otrzymał swój referat poseł Popiel (N. P. R.).

Prawica była tem dotknięta tak, że gdy przewodniczący poseł Thugutt przystąpił do wyznaczenia referenta dla projektu ustawy o związkach komunalnych, prawica ze swojej strony nie przedstawiła kandydata. Poseł Bogusławski, który polecał ułaskawienie z prawicą w przerwie cofnął swą kandydaturę widząc, że prawica własnej nie wywodzi, cofnął swoją rezynacyję i został wyznaczony bez sprzeciwu prawicy na referenta.

Gen. Sikorski obiał urzędowanie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 lutego. (Z.) Nowo mianowany minister spraw wojskowych gen. Sikorski, obiał wczoraj urzędowanie i odbył konferencję z generałem Sosnkowskim, szefem sztabu gen. Hallerem i szefem administracji wojskowej gen. Osiańskim. Generał Sikorski wziął też udział we wczorajszej Radzie ministrów. Rano złożył gen. Sikorski przysięgę Prezydentowi Rzeczypospolitej. Jutro przedstawieni będą ministrowi urzędnicy ministerstwa spraw wojskowych i sztabu generalnego i przy tej okazji gen. Sikorski wygłosi mowę, w której nakreśli program swej działalności w zakresie wojskowości. Mowa ta budzi ogromne zainteresowanie.

Kredyty aprowizacyjne dla miast.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 lutego. (S) W dniu wczorajszym delegacja Towarzystwa aprowizacji miast interwieniowała u wicemin. skarbu w sprawie dalszych kredytów dla miast, prowadzących akcję aprowizacyjną. Wiceminister przyrzekł, że sprawę przedstawi ministrowi Grabskiemu i w dyrekcyi P. K. O.

—0—

Traktat handlowy z republikami sowieckimi

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 lutego. (S) Dnia 26 lutego odbędzie się w ministerstwie handlu i przemysłu konferencja w sprawie traktatu handlowego z republikami sowieckimi. Zadaniem konferencji jest ustalenie ogólnych zasad, na których traktat powinien się opierać, oraz zebranie materiału informacyjnego.

O utworzenie woj. wileńskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 lutego. (S) Ministerstwo spraw wewnętrznych, wygotowało projekt zamienienia dele-

Walka o skórkę konsumenta.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 lutego. (Wir.) Przedstawiciele stowarzyszenia kupców polskich oraz centrali związku kupców oświadczyli, że hurtownicy towarów włókienniczych nie mogą obniżyć swych cen towarów powyżej 25 procent. Stanowisko swe uzasadniają tem, że fabrykanci przy ostatnim przemianowaniu swego cennika dolarowego na złotowy, podwyższyli ceny o 10 - 12 procent. Przedstawiciele oddziału

gatory rządu w Wileńsku na formalne województwo wileńskie. W związku z powyższą zmianą, na być przeprowadzone wyrównanie granicy na niewielkim odcinku między przyszłym województwem wileńskim a województwem nowogrodzkim.

Wiece PSL Piast.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Łwów, 18 lutego. (A.) W ubiegłym tygodniu i w dniach ostatnich w Małopolsce wschodniej odbył się szereg wieców, urządzonych przez posłów Piasta. Najliczniejszy wiec odbył się w Samborze, na który przybył b. premier Witos. Zebrani wysłuchali referatu o sytuacji politycznej p. Witosa, poczem uchwalili rezolucję wyrażającą pełne zaufanie prezesowi marszałkowi Rafajowi i posłom z tamtejszego okręgu.

Samobójstwo radcy legacyjnego w poselstwie polskiem w Budapeszcie.

(Telegram własny „N. Kuryera Coda.”)

Budapeszt, 19 lutego. (U.) W Pałacu hotelu popołu samobójstwo 40-letni radca legacyjny poselstwa polskiego w Budapeszcie p. R. Jak stwierdzono, nieboszczyk pobral od zarządczyni domu kwotę 5 i pół miliona koron na wyrobienie jej wisiu na wyjazd do Ameryki. Wisy tej jednak nie uzyskał i z obawy przed doniesieniem odebrał sobie życie.

Sensacyjne procesy prasowe w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 lutego. (Z.) Dnia 29 bm. odbędzie się w Warszawie dwa procesy przeciwko redaktorowi „Gazety Warszawskiej” Zygmuntowi Wasilewskiemu. Pierwszy z nich wytoczył poseł Grunbaum za to, że w roku 1920 „Gazeta Warsz.” w korespondencji z Londynu, wymieniła go, jako uczestnika światowej konferencji żydowskiej w Londynie. Która skończyła się uchwałami wrogimi dla państwa polskiego.

Drugi proces wytoczył poseł Artur Śliwiński w imieniu komitetu, który powstał dla uczczenia zasług śp. przez Narutowicza. Poseł Grunbaum zaskarżył również redaktora „Rzeczypospolitej” i „Rozwój”.

Sąd wyznaczył termin wszystkich tych trzech procesów na jeden dzień.

Jak kursują pociągi?

Warszawa (PAT). W okręgu dyrekcyi kolejowej krakowskiej, w ciągu ostatniej doby, nie było opadów śnieżnych. Ruch ogólny zamknięty jest tylko na linii Białostocko-Komarnyński.

W obrębie dyrekcyi katowickiej, z powodu bardzo silnych mrozów, praca przekopowa na punktach węzłowych jest utrudniona.

W okręgu dyrekcyi warszawskiej, zamkniętych szlaków nie ma. Ruch jest normalny. Jedynie w Łasach w nocy spadał obfity śnieg utrudniając pracę przekopową.

W okręgu dyrekcyi stanisławowskiej podjęto ruch ogólny na linii Tarnopol-Potulice - Biała Czerkowska-Zasławski. Kilka linii drugorzędnych, z powodu zasp śnieżnych jest zamkniętych.

W obrębie dyrekcyi radomskiej pozezaniek i gdańskich ruch jest normalny.

Dalsza niżka cen węgla.

Warszawa, (AW). Wobec redukcji płac górników w pierwszej połowie lutego b. r. oczekiwano jest dalszej niżki węgla o 10 proc.

Walka z podbijaniem cen zboża.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 lutego. (S) Dnia 19-go lutego odbyła się pod przewodnictwem nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania drożyzny konferencja z udziałem dyrektorów głównego urzędu żywnościowego, oraz przedstawicieli min. handlu i przemysłu w sprawie niestwierdzonej zwwyżki cen na rynku zbożowym, która miała miejsce w ubiegłym tygodniu, oraz w sprawie przeciwdziałania takiej zwwyżki cen w przyszłości.

Ożywienie na rynku łódzkim

Łódź, (AW). W tygodniu ubiegłym, można było zauważyć na rynku łódzkim znaczne ożywienie. — Przybyło wielu kupców zamiejscowych, głównie z Warszawy i miast prowincjonalnych. Poszukiwali oni towarów letnich w najlepszych gatunkach.

Z wyrobów wełnianych największym popytem cieszyły się czesanki (kamgarnie). Niektóre magazyny fabryczne zostały całkowicie opróżnione z lepszych gatunków towarów. W związku z tym tylko część towarów zapotrzebowania masowego. W zwią-

ku z tym ożywił się nieco ruch produkcyjny.

Zdarzyły się wypadki, że niektóre gatunki sprzedawano niżej cen kosztów. Fakt ten tłumaczy się brakiem gotówki obrotowej, co skłoniło przemysł i handel do realizacji posiadanych zapasów. Ilość gotówki na rynku powiększyła się, czego wyrazem jest, że w dyskoncie prywatnym można dobrze włożyć złote ulokować po 3% do 4% miesięcznie. Ruch w bankach dyskontowych jest mały.

—0—

Niemców gdańskich kluje Polska w oczy.

Gdańsk. (AW.) „Danziger N. Nachrichten“ zamieszcza tendencyjną korespondencję z Warszawy o konferencji bałtyckiej, nie tając nie zadowolenia, jakie wśród Niemców wywołuje każdy objaw serdecznego zblżenia się Polski do państw bałtyckich.

Zaznaczyć przytem należy, że korespondencje podobne ukazywały się równocześnie w dziennikach niemieckich, wychodzących w Polsce.

Korespondent „Danziger Neueste Nachrichten“ usiłując przekonać czytelników, że konferencja warszawska niema zupełnie znaczenia dla relacji między-

narodowej, przedewszystkiem dlatego, że nad wszystkiemi dotąd odbytemi konferencjami z udziałem Polski ciąży obawa, aby nie były one uważane za sztabowe wyraźnie przeciwko Rosji. Przechodząc do programu konferencji, a w szczególności do projektu utworzenia wspólnego biura naftow bałtyckich dla spraw Ligi Narodów, autor znajduje, że proces ten jest niekorzystny w szczególności dla Polski. Obecna konferencja uważa korespondent za bardziej udaną, niż ostatnia, odbyła w Rydze.

—0—

Ruch tranzytowy przez Kłajpedę.

Genewa. (AW.) Powróciła tutaj mianowana przez Ligę Narodów Komisja dla spraw Kłajpedy. Komisja pozostaje na razie w Genewie, gdzie przygotowuje

konkretnie propozycje, dotyczące organizacji portu kłajpedzkiego i ruchu tranzytowego z uwzględnieniem interesów Kłajpedy, Litwy i Polski.

Likwidacja konfliktu Bawarii z Rzeszą.

Monachium. (AW.) W związku z ustąpieniem komisarza v. Kahra i generała v. Lossowa donoszą z dobrej poinformowanej strony, że fakt ten może uchodzić za zapowiedź likwidacji głośniego konfliktu między Bawarią a Rzeszą. Następcą v. Lossowa jest generał Kress, którego zamianowanie równa się powrotowi bawarskiej siły zbrojnej w ramy kontyngentu bawarskiego Reichswehry.

Wielką rolę odegrała Anglia.

Berlin. (AW.) „8 Uhr Abendblatt“ dowiadyuje się,

że nie małą rolę w sprawie ustąpienia v. Kahra z zajmowanego stanowiska generalnego komisarza, odegrało wystąpienie konsula angielskiego w Akachum Chive, miał on bowiem oświadczyć rządowi bawarskiemu, iż Anglia nie będzie mogła interweniować w Palatynacie na rzecz przywrócenia tam autorytetu bawarskiego, jeżeli nie otrzyma gwarancji, że powrót stosunków odpowiadających konstytucji, jest w Bawarii zapewniony. Skłoniło to kompetentne sfery bawarskie do powzięcia decyzji w kierunku usunięcia urzędu generalnego komisarza z chwilą przywrócenia normalnych stosunków w Palatynacie.

Co Włochy dostają za uznanie Rosji?

Berlin. (PAT.) „Voss. Zig“ donosi z Rzymu, że ratyfikacja traktatu włosko-sowieckiego została ogłoszona na 10 dni. Treść traktatu jest na razie trzymana w tajemnicy. Ze szczegółów wiadomo, że Włochy mają zapewnione koncesje naftowe na wybrzeżu morza Adriatyckiego i że koncesje te będą eksploataowane przez kapitał włoski. Również mają być zapewnione wielkie dostawy zboża dla Włoch. Wreszcie dla Włoch została pomyślnie uregulowana sprawa legacji nadbrzeżnej na Morzu Czarnym.

Uroczysty przyjazd posła włoskiego do Moskwy.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“).

Rzym, 19 lutego. (U.) „Messaggero“ donosi, że przyjazd posła włoskiego do Moskwy odbył się w sposób szczególnie uroczysty.

Na dworcu oczekiwali na przybycie posła wyżsi urzędnicy komisaryatu dla spraw zagranicznych z

przewodniczącym Ciszczinem na czele oraz kompania czerwonej gwardii pod komendą generała. Gdy pociąg zjechał na stację, zagrano na srebrnych trąbach sygnał: „baczność“. Po opuszczeniu dworca, poseł przyszył defiladę kompanii honorowej, która przechodziła przed nim przy dźwiękach Marsylianki. Jazdę w dniu przybycia posła utworzone włosko-rosyjską Izbę handlową, której pierwszymi członkami zostali Krasin i Rosyjski Bank Państwowy. Planowane jest również powołanie do życia banku włosko-rosyjskiego.

Austria uzna sow'ety w przyszłym tygodniu.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codz.“)

Moskwa, 19 lutego. (U.) Oczekiwane w dniu jutrzejszym uznanie do jure rządu sowieckiego przez Austrię nastąpi w przyszłym tygodniu.

Nieprzyjęta dymisy szefa sztabu gen. St. Hallera

Warszawa. (AW.) Prośba o dymisy, którą złożył szef sztabu gen. Stanisław Haller, nie została przyjęta.

Działanie ministra kolei.

Warszawa. (PAT.) Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia sejmowej komisji administracyjnej był projekt ustawy o zakresie działania ministra kolei, wykonaniu czasu służby i o personalu kolejowym. Przy ustępie o zakresie działania ministra w sprawie taryf rozwinęła się dłuższa dyskusja, której dalszy ciąg odroczono do jutrzejszego posiedzenia.

Parlament francuski uchwał podniesienie wszystkich podatków o 20 procent.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codz.“)

Paryż, 19 lutego. (U.) Na wczorajszym nocnym posiedzeniu Izby deputowanych, które trwało do godz. 3 rano dzisiaj, przyjęto 315 głosami przeciw 251 rządowy projekt ustawy w sprawie podniesienia wszystkich podatków o 20 procent.

Anglia powiększa swą flotę powietrzną.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“)

Londyn, 19 lutego. (U.) Dziś wieczorem wniesie w Izbie gmin minister lotnictwa projekt ustawy dotyczący powiększenia floty napowietrznej w Anglii. W motywach projektu powiedziane jest, że Anglia musi mieć tak silną flotę, ażeby mogła odeprzeć atak najbliższego państwa.

Strajk dokowy zaczyna dokuczać Anglii.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codz.“)

Londyn, 19 lutego. (U.) Strajk robotników dokowych zaczyna wywolywać poważne skutki. Wielkie parowce z Ameryki i Afryki wiozące wielkie ładunki artykułów żywnościowych, ulegających łatwemu zepsuciu nie mogły zawinąć do doków i zmuszone

były zarzucić kotwice w pewnej odległości od wybrzeży. Jest uzasadniona obawa, że wszystkie te ładunki będą zniszczone. Jeden z okrętów wiezie banany wartości 75.000 f. szterlingów.

Gabinet postanowił wczoraj wieczór utworzyć komitet, któryby miał powziąć zarządzenia, celem przywrócenia normalnego transportu środków żywnościowych. W razie potrzeby zażąda gabinet od parlamentu upoważnień do wydania pewnych rozporządzeń z czasów wojennych. W całym kraju panuje oburzenie, że strajk został wyekscytowany przez spekulantów do podwyższenia cen.

Anglia nie zamierza mieszać się w wewnętrzną politykę Węgier.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“)

Budapeszt, 18 lutego. (U.) Londyński sprawozdawca węgierskiego biura korespondencyjnego upoważnio ny został wczoraj ze strony rządu angielskiego do następującego oświadczenia. Pogłoski o tem, jakoby obecny rząd angielski zachowywał się wobec węgierskiej akcji pożyczkowej z mniejszą sympatią, niż rząd poprzedni, są fałszywe. Głównym celem polityki angielskiej jest uzdrowienie europejskiego życia gospodarczego. Rząd angielski nie zamierza się mieszać w wewnętrzną politykę Węgier.

Walka z dewaluacją na Węgrzech.

Budapeszt. (AW.) Na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia Narodowego, minister skarbu przedłożył projekt ustawy przeciwko dewaluacji korony węgierskiej. Na podstawie tej ustawy, rząd upoważnia bank emisyjny bank narodowy do zrealizowania transakcji w koronach oszczędnościowych. Transakcje te będą podlegały specjalnemu sposobowi oprocentowania i innym warunkom płatniczym. Wartość nowej korony oznaczy komisja niezależna od rządu. Minister skarbu otrzyma upoważnienie do 10-cio krotnego podwyższenia podatku dochodowego i do 10-krotnego podwyższenia podatku majątkowego, co ma stanowić pożyczkę wewnętrzną.

Dymisy węgierskiego ministra finansów

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“)

Budapeszt, 19 lutego. (U.) Węgierski minister finansów Kallay podał dziś do dymisy, która została przez rzeszę ministrów hr. Bethlena przyjęta.

Wielki strajk w Austrii.

Wiedeń (AW.) Według ostatnich informacji, sytuacja strajkowa w Austrii, doznała znacznego pogorszenia się, gdyż ujawniły się tendencje do rozszerzania go. Znosi się na strajk około 25.000 pracowników bankowych.

—0—

Zachwiane stanowisko premiera belgijskiego?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 lutego. (Z.) Z Brukseli donoszą, iż stanowiska belgijskiego premiera Theunisa, zostało zachwiane. Powodem ma być niezadowolenie większości parlamentarnej z formy traktatu handlowego belgijsko - francuskiego.

(Wiadomość tę należy traktować ostrożnie, a to ze względu na jej pochodzenie belgijskie).

—0—

Gen. Wrangel przenosi się do Francji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 lutego. (Z.) Z Belgradu donoszą, iż gen. Wrangel, przenosi się na mocy uzyskanego pozwolenia z całym swoim sztabem z Jugoślawii do Francji.

—0—

Walka o ustrój w Grecji.

Alepy. (PAT.) Polradio. Na wczorajszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego b. prezes Rady ministrów Gonatas po gwałtownej przemowie przeciw dyktand, postawił wniosek oświadczenia, że wobec obalenia dyktand, zgromadzenie narodowe może proklamować republikę. Drugi podobny wniosek wniesiony został przez grupę deputowanych republikanów. Zastępca przewodniczącego związku republikanów przedstawił trzeci wniosek, żądający wprowadzenia również proklamowania przez konstytuante republiki, ale pod warunkiem, że rząd będzie powołany do odwołania swym plebiscytem definitywnej sankcji tej zmiany ustroju kraju. Prezydent Kafandaris oświadczył, że ten wniosek jest dowodem rozporządzenia się programem, popieranem przeważnie przez związek republikanów. Wniosek ten stanowił pewnego rodzaju sensację, bo popierało go kilku liberalów i dwóch liberalnych konserwatystów. Dziś dalszy ciąg obrad.

—0—

Ameryka nie chce teraz konferować.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“).

Waszyngton, 18 lutego. (U.) Sekretarz stanu Hughes oświadczył deputowanemu Fishowi, że nie uważa chwili obecnej za odpowiednią do zwołania konferencji, celem ograniczenia zbrojeń na morzu.

Po zamknięciu kroniki.

PROGNOZA NA DZIS: Mroźno, dość pogodnie, miejscami mgła, słabe wiatry z kierunków wschodnich.

Z ŻYCIA MŁODZIEŻY. Pierwsza trampolina Koła artystyczno-literackiego U. J. zapowiadana na dzień 10 godz. 9 wieczorem w Jamie Michalikowej wywołała żywe zainteresowanie. Utwory piosenki J. Brzokowskiego, Czernińskiego, Dutkiewicza, J. Szczepańskiego i in. recytowane będą art. dram. p. J. Zaklicka, Opolski i Renet-Bujarski. Wstęp wolny.

GDANSK W KŁOCIE. Liczba ludności gdańskiej, podlegająca opodatkowaniu, wynosi 180.000 osób. Wpływy podatkowe w styczniu 1924 r. sięgają 1.702.000 guldénów. Suma ta niewystarcza na pokrycie pensji urzędników, których wysokość przekracza 2 miliony guldénów miesięcznie.

NOWA POŻYCZKA ROSYJSKA. Prezydium centralnego komitetu wykonawczego w Moskwie uchwało wypuszczenie 8-iej wewnętrznej pożyczki złotej na sumę ogółem 100 milionów rubli w 10 serach po 10 milionów każda. Obligacje wypuszczone będą po 100 i 1000 rubli. Procenty wypłacane będą 1-go marca i 1-go września. Cena emisyjna 96 za 100. Pożyczka będzie wykupywana począwszy od stycznia 1926 roku w ciągu czterech lat przez ciągłą emisję roczną po 25.000.000 rubli rocznie.

BANK ROLNIOZY W MOSKWIE. Prezydium Centralnego Komitetu wykonawczego Związku republik sowieckich zatwierdziło statut centralnego banku rolniczego. Założycielami tego banku są komisaryat ludowy Skarbu S. S. R., Komisaryat rolnictwa Rosji, Ukrainy, Białorusi i Kaukazu oraz Wschodnirosyjski związek kooperacji rolniczej. Działalność banku rozciąga się na całe terytorium S. S. R. Bank rozpocznie swoją działalność, gdy pierwsza emisja da przynajmniej 15 milionów rubli gotówki.

ARESztOWANIA W MADRYM. Jak donosi biuro Wolffa, władze francuskie dokonały całego szeregu aresztowań wśród ludności Fimansen. Dotychczas znana jest liczba 60 obywateli niemieckich, między którymi znajdują się obaj właściciele „Fimansen Zeitung“. Rozbrojono również i miejscową policję.

NIEDAŁE WIELKIE OSZUSTWO. Wedle waszyngtońskich doniesień, wielkie wżęzenie wywołała tam wiadomość o dyskrycy i unpejstwowaniu wielkiego oszustwa, którego zamierzali się dopuścić funkcjonariusze Federalnego przy pomocy dyrektorów pewnego banku na zachodzie. Mianowicie insinui plan przemieszczenia do skarbu Federalnego dwóch milionów fałszywych dolarów i wzmocnienia ich siłą w obiegu, a zabrania stamtąd banknotów prawdziwych. Nazwa skompromitowanego banku nie jest dotychczas znana.

KURIER SPORTOWY.

Mistrzostwo armii i Zakopanego na nartach.

Pod protektoratem dowódcy V korpusu, generała Kulirskiego, odbędzie się w Zakopanem w czasie od 24 bm. do 2 marca zawody narciarskie o mistrzostwo armii na rok 1924.

Pierwszy dzień (24 bm.) przynosi nam bieg na 20 km., drugi zaś bieg na 35 km. Start w Nowym Targu. W dniu 26 bm. odbędzie się Zasadni bieg 16 km. Po dwudniowej przerwie nastąpi 29 bm. przed południem bieg drużynowy na zasadzie regulaminu w Chamonix, na trasie 20 km, ze startem Czuba Kasprowa, oraz popoł. bieg z przeszkodami z krzyżami na Gubałówce.

1-go marca bieg krótki na 18 km. oraz biegi młodzieży, popoł. na ul. Kościuszki Skikjöring pojedynczy pokazowy.

Skoki odbędzie się w dniu 2 marca przedpoł. na Jaworzynie, na małej, specjalnie zbudowanej skoczni, w południe zaś bieg jazdy pięknej, popoł. znowu przy ul. Kościuszki skikjöring zbiorowy.

Udział w zawodach mogą brać tylko wojskowi, pozostający w czynnej służbie. Naczelnikiem zawodów jest p. plk. Krakówka.

Na mistrza armii w narciarstwie złożą się wyniki w biegu długim, krótkim i jeździe pięknej.

Równocześnie odbędzie się zawody narciarskie organizowane przez T. T. N. o mistrzostwo Zakopanego, na tych samych trasach, w tym samym czasie o łącznej organizacyi.

Na marginesie mistrzostwa łyżwiarskiego

Jak już donieśliśmy, tytuł mistrza Polski w łyżwiarstwie na r. 1924 uzyskał Wacek Kuchara (L. T. Z., Lwów), bijąc olimpijczyka Juczewicza (Warszawa).

Zawody wykazały ogromną przewagę Kuchara w biegach długich, niespodzianką było przeytem, że Juczewicz w biegu na 10.000 metrów uzyskał tylko 3-e miejsce po cyklicznie Kamińskim.

I tutaj nasuwają się nam smutne refleksje. Przez zaniechanie P. K. I. O., a może nawet niechęć do Małopolanina, nie można było rzekomo załatwić na czas formalności pasportowych dla Kuchara i zawodnik ten przeznaczony do wyjazdu na Olimpiadę do Chamonix, musiał po czterodniowym pobycie w Warszawie wrócić do Lwowa. Obecnie okazuje się, że nie wysłaliśmy naszego najlepszego łyżwiarza.

Prasa warszawska po dobrych wynikach Juczewicza w Chamonix, z góry wydziała w nim zwycięzcę nad Kucharam, forma jednak tego ostatniego tak znacznie się poprawiła, że w ogólnej klasyfikacji biegów, Kuchara znacznie Juczewicza wyprzedził.

Kurier Warszawski pisze: „Juczewicz, zajmując w zaszczytny sposób drugie miejsce, potwierdził w zupełności opinię, jaką posiadał na zasadzie wyników zaprzeczonych. Nie ulega najmniejszej dziś wątpliwości, iż jeżeli kto, to tylko on mógł zastąpić go-dnie Kuchara w Chamonix, a startując razem dwaj ci łyżwiarze uzupełniliby się doskonale“.

Ale jecóż było wysłać samego „zastępcę“, kiedy zawodnik główny stał nam do dyspozycyi?

Jasnym dzisiaj jest, że zaniechanie warszawskich działaczy sportowych przyprawiło nas o utratę pięknego miejsca w Chamonix. — Para naszych zawodników Kuchara-Juczewicz odegrałaby tam rolę nieprzeciętną. Cóż na P. K. I. O.? Czy to także „naganka“, lub „nienawiść do władz wyższych“?

WYNIKI ZAWODÓW SPORTOWYCH UBIE-GŁEJ NIEDZIELI.

Piłka nożna.

Wiedeń. Zawody o puchar. Wachter-Bewegung 3:2; Amateury-Nordstern 13:0; Admira-Strassens bahner 5:0; Helha-Rag 2:1; Slovan-Jedlersdorf 4:3; Florisdorf-West 6:1; Red Star-Neubau 2:1; Vorwärts 11 — : 0; Crickster-Florisdorfer S. C. 6:3.

Drezno. Praga-Drezno 9:6. Zawody międzynarodowe. Mimo, że Czesi wystawili swoją najlepszą drużynę, uzyskali Dreznięcy wynik nadzwyczaj zaskazujący, okazując w drugiej połowie znaczną przewagę nad Czechami. Sędziował Kiemeier (Lipsk). 12.000 widzów.

Frankfurt. Niemcy połudn.-Niemcy półn. 4:2.

Stuttgart. Mistrzostwo Niemiec połudn. zdobył Kiehers (Stuttgart) bijąc w decydującej rozgrywce S. V. Waldhof 2:0.

Cardiff. Walja-Szkocja 2:0.

Angielskie mistrzostwo I ligi: Aston Villa-Arsenal 1:0; Birmingham-Middlesbrough 2:1; Blackburn Rovers-Shieldfield United 1:1; Bolton Wanderers-Nottingham Forest 4:0; Everton-Ehelsea 2:0; Manchester City-Burnley 2:2; Notts County-Newcastle United 1:0; Sunderland-Liverpool 0:0; Tottenham Hotspurs-Cardiff City

1:1; Preston North End-West Bromwich Albion 2:1.

Lipsk. Sportver-Tapfer 2:1. Olympia-Fortuna 0:0; Pfort-Germania 2:1.

Berlin. Alleania-Wacker 4:3; Tennis Borussia-Union Ober-Schöneweide 3:1; Sportvereinig-Viktoria 1:0; Kicker-Minerva 3:0; Nord-nordwest-Ostenwalde 1:1; Hertha-Nord 06 3:2; Sp. B. 92-Spandau 1:0; Vorwärts-Pankow 5:0.

Paryż. Olympique (Paryż) — Sports Lausanne 7:0 Red Star (Paryż) — Royal (Antwerpia) 2:1; Armia angielska — Armia francuska 3:1.

Bruksela. Belgia-Węgry 1:0. Te zawody reprezentacyjne przyniosły cyfrowo niskie zwycięstwo Belgom, przeytem — uwzględniając, że tam węgierski skład! się z graczy klubów 2-go klasowych — niezbyt zaskazujące. Jedyną bramkę strzelił Gillis w 35 min. przed pauzą. Sędziował Putr (Belgia). 25000 widzów.

Łyżwiarstwo.

Chrystiania. Mistrzostwo świata w jeździe sztucznej na lodzie pań. Po zwycięstwie na Olimpiadzie zimowej w Chamonix, uzyskała p. Plank-Seabo na zawodach w Chrystianii tytuł mistrzyni świata. Wyniki były następujące: 1) Herma Plank-Seabo (Austria); 2) Brockhöft (Niemcy); 3) Miss Loughran (Ameryka); 4) Gisa Reichmann (Austria).

Wiedeń. Mistrzostwo w jeździe parami uzyskała para Lilli Scholz-Otto Kaiser Damos-Wiedeń 4:1. Międzynarodowe zawody hockeowe. Szwajcarzy zwyciężali w Wiedniu nad wydziałem za niedawną porażką w Davos.

Kopenhaga. Międzynarod. wyścigi łyżwiarstwie o mistrzostwo Europy: a) 500 metrów 1) Olsen 447 sek., 2) Thunberg 446 sek.; b) 5000 m. 1) Larsen 8 min. 43 sek., 2) Mohn 8'48 sek.

Dla Ratunkowego Komitetu Biskupiego: Funkcyj-naryusza Starostwa Kraków 20.750.000 mk. H. K. 2.000.000 mk. Baruch Gold 20.000.000 mk., dr. Rubel nadwyżka 1.066.000 marek.

Dla „Ratujcie młode żydów“: Józefa Weysterkówna 2.000.000 mk.

Dla Maryi Lenikowej: Józefa Weysterkówna 2 miliony marek.

Dla „Box środków do życia“: P. W. W. w Królew-skiej Hucie w barze kawiarni „Centralnej“ zamiast napiwka 1.500.000 mk.

Ogłoszenie.

W dniu 28 lutego r. 5. o godzinie 12 w południe, w Magistracie miasta Olkusza odbędzie się licytacja przez podanie opieczonych deklaracyi, na sprzedaż trzech partyi nasieniów sosenowych i bu-kowych w obrębie „Buczyni“ lasów miasta Olkusza.

I. partya zawiera w sobie 4057 stóp kubicznych masy drzewnej (sosna), została oceniona do licytacji na 2.301 franków złotych.

II. partya, zawierająca w sobie 6280 stóp kubi-cznych masy drzewnej (buk), została oceniona do licytacji na 1.702 franki złote.

III. partya, zawierająca w sobie 8615 stóp kubi-cznych masy drzewnej (buk), została oceniona do licytacji na 2.490 franków złotych.

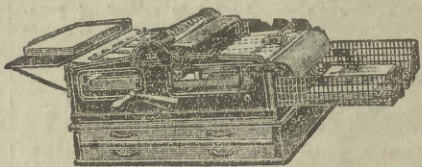
Warunki licytacyjne mogą być oglądane w Ma-gistracie codziennie w godzinach biurowych.

BURMISTRZ M. OLKUSZA

(—) K Rndowski.

374

ROEDERTAL



biurowa maszyna do drukowania

drukuję barwą i typami wszelkie gatunki druków.

Proszę zażądać prospekt!

ZASTĘPSTWO GENERALNE NA POLSKĘ:

W. FROELICH (Bracia Hohn) Bielsko.

380

KAMIEŃE ŻOŁCIOWE

znalazczka i surowa

2318

Cholekinaza H. Niemojewskiego

Kamienie wchodzą bez bólu. Ataki w zupełności ustają. Objawy początkowe: Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wiotrobie. Skłonność do obrzeczki. Uryna ciemna i metna lub też barbarzawa jak woda. Język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odłamek gazmi. Wzdęcia i burczenia w kiszce. Bóle i zawroty głowy. Silne zder-wowanie. Objawy podczas ataków: W dotkliwej wiotrobie silny ból, który się rozchodził ku stronie tylniej, w pasie i krzyżu i sięga aż po barki. Wzdęcia brzucha, rozczadanie żebra i parcie na kieszki sterczą. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przetrzą). Niekiedy wymioty żółci, dreszcze, zimne poty, zółtaczka.

Blizszych informacyi udziela: Aptekarz-fizyolog

H. Niemojewski, Warszawa, Nowy-Swiat L. 5.

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Kto zamierza nabyć solidną

MASZYNĘ DO PISANIA

ten kupi tylko:

Orzel
Najlepsza
najtrwalsza, najtańsza.

Proszę żądać prospektów
od reprezentacyi

W. Froelich, A. Hohn, Bielsko.

Tel. int. 8708. 294

Na zasadzie uchwały Walnego Zebrania Akcyonaryuszów z dnia 13 października 1923, oraz Rady Nadzorczej z dnia 15 stycznia 1924 r. zatwierdzonych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w dniu 31 stycznia 1924 r. „Głosnik Polski Nr 37 z dnia 14 lutego 1924 po. 75) rozpisać

SYNDYKAT KOSZYKARSKI S. A.

SUBSKRYPCYJE NA 4-ty EMISYJE AKCYJ

celem powiększenia kapitału akcyjnego do łącznej wy-sokości Mkp. 300.000.000 — nominalnych na następują-cych warunkach:

a) Prawo poboru przynależnie w ilości 1 sztuki 1-jej emisji za jedną akcję po kursie 0,20 złp. z do-liczeniem tytułem kosztów konfekcyi, podatku giełdo-wego, oraz podatku emisyjnego i odsetek od 1 lipca 1923 r. 0,04 złp. czyli łącznie złp. 0,24 od sztuki.

b) Akcyonariusze ciency wykorzystując prawo poboru winni przedłożyć posiadane akcje do ostemplowania przeytem termin wykonania prawa poboru akcji, pod rygorem utraty tegoż prawa z dniem 18 marca 1924 r. Termin powyższy obowiązuje również subskrybentów, którzy uiszcili przedpłaty.

c) Przydział pozostałych akcji dokona Rada Nad-zorcza na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 13 października 1923 r. po kursie 0,40 złp. z do-liczeniem tytułem kosztów konfekcyi, podatku giełdo-wego i emisyjnego oraz odsetek od lipca 1923 r. złp. 0,06 czyli łącznie 0,46 złp. od sztuki.

d) Pod względem praw przysługujących akcyonaryu-szom akcje noweli emisji będą zwrócone z akcyonari-uszami poprzednich z chwilą wpisanu nadwyżczenia kapitału zakładowego do rejestru handlowego i n-ieczestniczą będą w dywidendzie od dnia 1 lipca 1923 r.

e) Podane należności w Zlp. płatne są w markach polskich według przeciętnego kursu franka szwajcar-skiego na giełdzie warszawskiej w dniu poprzedzają-cym wpłaty w gotówkę przez zależników.

f) Uiszczenia przez subskrybentów przedpłaty będzie- ruz subskrypcyj potęgowana po przeliczeniu jej na zio-tło polskie według przeciętnego kursu franka szwajcar-skiego na giełdzie warszawskiej w dniu poprzedzają-cym uiszczenie przedpłaty.

Zgłoszenia przyjmują: Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie i w Krakowie oraz Kasa Spółki w Krako-wie, ul. Szepeńska L. 1.

SYNDYKAT KOSZYKARSKI

TOKARNIE. Heblarki, Prasy, Wiertarki, Miotły sprę-żyste, nowi. Płytki tańsowe, Grzeczki, Gąbry, Transmisje, Far, Prasy do dachówek, Becki żelazne, Pompy, Ołowe po, zniożonych cenach poleca: „PILOT“

Lwów, Batorego 4. 310

NA POST najmiłszą rozrywką

TEATR AMATORSKI

BIBLIOTEKĘ TEATROW

AMATORSKICH

obejmującą około 160 sztuk 1—3 aktowych najwybitniejszych autorów polskich i obcych (komedye, farsy i sketche itp.), jak również wybór najlepszych

powieści oryginalnych i tłumaczonych

oraz

ksiązek gospodarczych i popularnych naukowych

poleca 298

SPÓŁKA NAKŁADOWA

„ODRODZENIE“

Lwów, ul. Zimorowicza 15.

Obszerne katalogi literackie na żądanie bezpłatnie.

Ceny nieprawdopodobnie niskie.

MOTORY, ropne od 6—60 HP. pławozaczerpal-nie, walce, parniki, olejarki, transmisje, pasy, gazę, oliwę, poleca najtańiej „PILOT“, Lwów, Batorego 4. 331

Oferujemy

stomę i siano

w stanie luźnym i prasowanym

każde ilości, po cenach przystępnych i pro-simy o spieszne złożenie ofert z podaniem cen franko wagon Pomorze. 322

Bukowski i S-ka

Toruń, ulica Sukiennicza 5.

Tel. 570. Pomorze. Tel. 570.

REPREZENTACJA NA MAŁOPOLSKIE

org. wyrobów

„MAGGIEGO“

HURTOWNIA

SPRZEDAŻ

griskowego, (kostkowego z Przeworska)

jakoteż 366

KAWY i HERBATY

„ADRIATICA“, Kraków, Dietla 97. tel. 3179

CENNIK WĘGLA

na okres od 16 do 29 lutego 1924 r.

Zwiznak Wytwórców Węgla Kamiennego w Polsce, podaje do wiadomości odbiorców ceny, które pobierane będą za tony posortowanych gatunków i sortacji, leżących wewnątrz granic Rzeczypospolitej.

Ceny te są netto, franco wagon sortowniczy, łącznie z opłatami przez kopalnie podatkami obrotowymi.

Ceny zasadnicze dla kopalni Zagłębia Dąbrowskiego, zrzeszonych w Zwiznak Wytwórców Węgla Kamiennego w Polsce (oprócz T-w Sosenowickiego i Solvay oraz Jaworznińskich Komunalnych Kopalni Węgla S. A.

Gruby, kostki I i II (x) zlp.	27,60	Pospółka I.	zlp. 17,25
Orzech I.	24,60	Pospółka II.	14,00
Orzech II.	23,00	Pospółka III.	12,00
Orzech II z Jaworznińskich kop.	20,50	Miał z grysikiem.	9,40
Orzech III.	20,50	Miał bez grysiku.	7,20
Grysiak.	20,50	Niesortowany.	20,50

Wymienione ceny, za uwzględnieniem podanych niżej zastrzeżeń obowiązują kopalnie: T-wa Górniczo-Przemysłowe „SATURN” w Czeladzi, T-wa Warszawskiego Kopalni Węgla i Zakładów Hutniczych w Niemcach, Beżnińskiego T-wa Kopalni Węgla „Czeladź” w Czeladzi, Górnickiego T-wa Kopalni Węgla i Zakładów Przemysłowych w Grodzcu i Spółki Akcyjnej Przemysłu Górniczego „Łagisza” w Łagiszy i Jaworznińskich Komunalnych Kopalni Węgla, z następującymi zastrzeżeniami:

a) Towarzystwo „Saturn” — za wszystkie sortymenty węgla z kopalni „Marek” oprócz Pospółki I-Miała pobierać będzie ceny wyższe od cen zasadniczych o 10% (dziesięć procent).

b) Towarzystwo Warszawskie — za wszystkie sortymenty węgla z kopalni „Feliksa” pobierać będzie ceny wyższe od cen zasadniczych o 9% (dziewięć procent).

II.

Ceny Towarzystwa Zakłady Solvay w Polsce (Grodziec I):

Gruby, kostki I, III., Orzech I(x) zlp.	30,00	Pospółka II.	zlp. 14,00
Orzech II.	26,00	Miał z grysikiem.	9,40
Pospółka I.	17,25		

III.

Ceny Kopalni Zagłębia Krakowskiego zrzeszonych w Zwizaku Wytwórców Węgla Kamiennego w Polsce: — (Górnickie Towarzystwo Anonimowe „Lilnia” w Libiążu, Sierszańskie Zakłady Górnicze S. A. i T-wa Anonimowe Górniczo-Przemysłowe „Bory” w Borach.

Gruby, kostki I, II, orzech I/A (x) zlp.	24,60	Pospółka.	zlp. 27,60
Orzech I.B.	24,60	Miał.	17,25
Orzech II.	20,50	Miał.	7,20

Kopalnia „Kryształ” T-wa Sierszańskiego za wszystkie sortymenty — oprócz miału doliczać będzie do cen powyższych 3% (trzy procenty).

UWAGA. Jeden złoty równa się waloracyjnemu frankowi złotemu, wpłaconemu w markach polskich według kursu, ogłoszonego przez Ministerstwo Skarbu.

IV.

Ceny Towarzystwa Kopalni Węgla i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich.

a) z kopalni Modrzewów:			
Gruby, kostki I i II (x) Mk.	49,700 tys.	Pospółka I.	Mk. 31,000 tys.
Orzech I.	44,300 „	Miał z grysik.	16,900 „
Orzech II.	41,400 „	Niesortowan.	36,900 „

b) z kopalni Miłowice, Jerzy, Mortimer i Klimontów:			
Gruby, kostka I i II (x) Mk.	47,200 tys.	Pospółka I.	Mk. 29,500 tys.
Orzech I.	42,100 „	Posp. I z Klimontowa.	27,000 „
Orzech II.	39,300 „	Miał z grys.	15,300 „
Orzech II z Klimontowa.	37,200 „	Miał bez grys.	11,000 „
Grysiak.	35,000 „	Niesortowan.	35,000 „

za gatunki myte, do powyższych cen dolicza się dodatkowo 10% (dziesięć procent).

Ceny ze znakami (x) stosowane będą do sortymentów węgla od 40 mm wzwyż.

Wszystkie wyżej wyszczególnione ceny są podane bez podatku państwowego, oraz bez opłat komunalnych od wysłanego węgla. Podatki i opłaty te, a również całkowity podatek stemplowy od umowy i połowa podatku stemplowego od rachunku, obciążają odbiorcę węgla. Należności z tego tytułu wypływające, będą podawane w rachunkach.

AGENTÓW

branży techniczno-metalowej, dobrze usunkowionych, poszukuje poważne Tow. Akc.

Oferty z referencjami i życiorysem nadsyłać do: „Reklamy Polskiej”, Warszawa, ul. Jasna L. 10 pod „Zdolność”. 370

THE INTERNATIONAL SHIPBUILDING AND ENGINEERING Co. Ltd.

(Stocznia Gdańska i Warsztaty Mechaniczne Tow. Akc.)

Dział budowy okrętów.

Budowa okrętów morskich, statków rzecznych o pojemności do 3000 ton o napędzie parowym i silnikowym. Budowa łodzi rybackich, motorowych oraz łodzi okrętowych. Naprawy skutecznie się w najkrótszym czasie.

Dział parowozowy.

Naprawa i budowa parowozów, jak również wykonanie wszelkich części składowych i zapasowych.

Dział elektrotechniczny.

Motory o prądzie stałym, zmiennym i trójprądowym o sile do 10 P. S. Wykonanie wszelkich wchodzących w zakres elektrotechniki napraw.

Dział budowy maszyn.

Budowa maszyn parowych okrętowych, a także maszyn każdego typu o fundamencie stałym. Budowa kotłów okrętowych i osadzonych na fundamentach stałych. Silniki Diesla, ropne oraz gazowe. Maszyny pomocnicze wszelkiego rodzaju. Wielkie warsztaty napraw.

Dział wagonowy.

Naprawa i budowa wagonów normalno- i wązkotorowych.

Dział wytwórni mebli.

Wykonanie eleganckich mebli wedle nadsyłanych szkiców oraz dostawa całkowitego urządzenia biurowego, 377

— Wielkie dokł, dźwigi pływające, statki holownicze i berlinki. —

Okazyjnie kupimy

3 piece
kaflowe
3 okna
6 drzwi

„ŻELIWO” Kraków,
ul. Zwierzyniecka 35.

Vr. XVII. 3276/23

20

Ogłoszenie.

Ts. wyrokiem z 19 września 1923 r. Vr. XVII. 3276/23/16, skazany został Stanisław Pojak, lat 44, ur. prym. i zamieszkały w Skawinie L. 138, powoźnik, syn Wojciecha i Maryi za przekroczenie z art. 18, ust. 2 i z art. 19 ustawy z 2/7 1920 r. Nr. 07 poz. 449. Dz. p. p. na karę ścisłego aresztu przez 1 miesiąc i grzywnę 200.000 mkp. w razie nieściągalności tejże na 10 dni aresztu.

Sąd okręgowy karny Oddział XVII. 368

PAŃSTWOWA FABRYKA ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH

w CHORZOWIE

poszukuje

2-CH KORESPONDENTÓW POLSKO-NIEMIECKICH

z odpowiednią praktyką w zakupie materiałów technicznych.

Podania z odpisami świadectw, curriculum vitae oraz referencjami pod adresem fabryki.

373

TARTAK do sprzedania

w lesistej okolicy Wielkopolski, tuż przy stacji kolejowej, nowowbudowany, od czasu wojny nieczynny, posiadający najnowsze urządzenie do tarcia i heblowania drzewa, o dużym placu składowym, 2 wille mieszkalne, jedna natychmiast w całości do zamieszkania, 13 budynków mieszkalnych, biurowych i fabrycznych, odległość fabryki od Poznania koleją 40 kilometrów. 372

Cena równoważność 10.000 (dziesięć tysięcy dolarów amer.)

Spieszna sprzedaż pożądana, gdyż posiadana przez sprzedającego opcja wydana przez właściciela obiektu ważna tylko do 5 marca br. Zgłosz. do Adm. „Kuryera” pod „Tartak parowy”.

Wolne posady

MASZYNISTA, dobry ślusarz maszynowy potrzebny, morze, prowincja, mieszkanie fabryczne. Zgłoszenia pisemne pod „Parowoz” do Adm. Kurjera. 1923

POTRZEBNY, ratowniczy, zdolny służyć do prywatnego wiejskiego domu, muszę wykazać się bardzo dobrą polecaniami. Bliska wiadomość. Zgłoszenia: „H. Kurjera Codzienn.” od godz. 4-6 popoł. 1724

STOLARZ z długoletnią praktyką kierownika fabryki stolarskiej, potrzebny zaraz. Zgłoszenia do f.m.y. Jery, Kraków, Floryńska 28, 1. piętro. 2153

EKSPEDYENTKI z działu mekko modnego i galanterii i szyciarskiego poszukiwane firma Władysławski, Kraków, Szewska 4. 2109

ZASTĘPCY zdolnych do dobrze wprowadzających na wszystkie polewoznia lub powiaty Polski, poszukuje fabryka wódek i likierów. Zgłoszenia pisemne pod „Fabryka” biuro „Prasa”, Kraków, Karmelicka 16. 2236

SAMODZIELNY (a) buchalter-korespondent (a) poszukiwany (a). Zgłoszenia: „Zielony” do Biura Statist. Rynek 8. 2340

PANIENKA z ukończoną wydziałową moją i niepełną, miejscowa, potrzebna. Zgłoszenia od 11-1. Wypożyczalni Gumplowicza, Bracka 9. 2339

STOLARSKIEGO pomocnika przyjmie się zaraz na twarde prace. Sosna Józef, Lipiny, ul. Królewicza Hutka Nr. 8. 2338

PRZYMIE pomocnika krawieckiego zaraz na lepszą pracę z całymi utrzymaniem. Adm. Kurjera, ul. Szewska 4, Kraków, Floryńska 28, 1. piętro. 2238

AGENCI i podróźnicy. Od dawna zatrudniającymi i poszukiwani. Najbardziej dnie wielkie obroty i wysoki zysk. Żądać kolekcję wzorów za 2 do 6 milionów mł. Elgendorf, Gdansk, Wł. 1/2, Spengergasse 1 c/a. 2339

SŁUŻĄCY do wszystkiego, umiemy dobrze gotować, poszukujemy. Wyprowadzamy bardzo dobre. Smoleńsk 35, jery na lewo. 2334

POTRZEBNA na mekko i domską robotę szewska czeladnica i pomocnica na dziewczyną robotę — ul. Bolesławska 4. Andrzej Szafraniec. 2332

Posad poszukują

ZDOLNY kierownik tartaku, z długoletnią praktyką, terena w wiejskiej prowincji, biogłazie drzewnym, chętnie zniży posadę lub obejmie większą manipulację drzewną od 1 kwietnia lub zaraz. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Szkolny kierownik”. 2263

TECHNIK mechanik poszukuje posady. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Energetyczny Rosyjanin”. 2337

BUCHALTERKA z długą praktyką, etnografująca — pisząc na maszynie, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Zdolna”. 2338

TECHNIK budowlany, 24 letni, z krakowską szkołą budowlanych i 3 letnią praktyką obecnie zaraz posadę. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Mentor”. 2290

SAMODZIELNA buchalterka — bilansista poszukuje zarobku na 4-5 godzin dziennie. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Buchalterka E. Jot”. 2122

OGRODNIK, 33 lat, obecnie dobrze w zakresie ogrodnictwa, absolwent szkoły ogrodniczej, — posiadający pierwszorzędne świadectwa i rekomendacje — poszukuje posady od zaraz lub 1924. Wt. Januszewski, Rydzko, Szubińska 10. 2332

KOLEJOWIE obywateli z maszynami stolarskimi z długoletnią świadectwami poszukuje posady do fabryki na miejscu lub na prowincji. Zgłoszenia: „Nasza” do „Dana” Gmieszko 10. 2332

OGRODNIK wszechstronnie wykształcony poszukuje posady od 1. III. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Kwieciarski”. 2302

WYKUALIFIKOWANA — poszukuje posady w domu zainicjowanym, inteligentnym — na stałe, w mieście, lub w małym. Jestem kompetentna we wszelkiej krawieczynie, wykonywaniu i szyciu, najwykwalifikowane wieczorowe, oraz kostiumy, futra i bieliznę. Mogę być pomocnicą pani domu, lub towarzyszyć w podróży, dozwolę także krowi w szkole, być samodzielną krowiczką z patentem Cechu Warszawskiego. Warszawa, Emilii Plater 20-31, Elmińska 2331

MAISTER glazurski, Polak, z długoletnią praktyką w Niemczech, w fabrykach wyrobów meblowych i żelaznych, poszukuje odpowiedniej posady od zaraz. — Zgłoszenia: Włose, Tozow, Krasińskiego 14 (Pomocze). 2303

SZOFR elektryk, Polak, z praktyką, polecaniem, lat 24, szuka posady. Miejsce: wódek obywatel. — Zgłoszenia: Blazyski, Kraków, Ogrodniczego 6. 2320

OGRODNIK handlowy, kawaler, znalazł wszystkie działy ogrodnictwa — poszukuje posady od 1. III. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Handlowiec”. 2303

EMERYTOWANY kolejarz 56 lat, z ukończoną 8-letnią wydziałową, szuka jakiegolwiek wolnej posady. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „K. K.”. 2283

INTELIWENTNA panienka z prowincji z początkami, poszukuje jakiegolwiek posady w szkole. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Pracownica”. 2293

MIECZYNA w średnim wieku z językiem polskim, włoskim, serbskim, rumuńskim i tureckim poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Dziś”. 2306

SZOFR mechanik, z długą praktyką, dobruć szedłszy, obywatel, posadę w jakimkolwiek miejscu, zwolniony z wojska. — Zgłoszenia pod: Zawiercie, ul. Stefania 43, Gwóźdź. 2317

INTELIWENTNA panienka z ukończoną szkołą gospodarczą, poszukuje posady do pomocy pani domu lub do dzieł. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Płnia”. 2323

POSZUKUJE stróżówkę za odpowiednią pługę i mieszczym — prawnym wykonawcą wszystko starannie. Wiadomości proszę: Fielescher — Krakowska Nr. 5. 1. p. 2282

POSADY w biurze event. na prowincji — poszukuje panna z kilkuletnią praktyką, piszącą biegle na maszynie, za znajomością buchalterii, biegłą w rachunkach. Łaskawe zgłoszenia pod „Biegła” do Biura Statist. Rynek 8. 2342

WZDACA-ekonom, — średni wiek, na szkołę rolniczą, 30 lat praktyki, tegi, energiczny, sumienny gospodarz, przyjmie posadę od 1-go marca lub 1-go kwietnia, na wikt lub ordynaryj. Wymagania skromne. Adresować: Józef Wolnarski, Łódź, Piekarska 51. 2334

KAND. budowlany, z ukończoną Państwową Szkołą Budowlanych w Krakowie z kilkuletnią praktyką, poszukuje odpowiedniej posady na Włocławku, lub na prowincji. — Zgłoszenia pod „Ruch budowlany” do Biura ogłoszeń Sokółowskiego, Łódź, Jagiellońska 7. 2333

PANNA intel. poszukuje posady do dzieł lub pielegnowania chorzy. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Zaraz”. 2273

Kupno

POSZUKUJE się łamacza kamieni o wytwórczości ok. 1000 ton (zob. zwozu) lub używanego w rolnictwie. Oferty nadsyłać pod adresem: Druha Bankowa w Dąbrowie Górniczej. 2336

SPOŁKA złotnicza, Rajska 4, kupuje używane szlaczne zęby od 2.000.000, złoto, srebro. Wykonanie biżuterii. 3142

KUPUJEMY książki szkolne dla gimnaz. i semin. — płaćce korzystnie cen. „G. czelna” Lubusz 16, od 18. 2311

STARE papiery i gazety, także łose kupuje — płaćce. Zgłoszenia: „Nasza” do „Dana” Gmieszko 10. 2332

KUPIE fortepian lub pianino dobrej marki. Zgłoszenia z podaniem ceny: Helena Chudzikowa, Niesza 9. 2388

PAŚTOWY Zakład Hygieny, Pila w Krakowie, ul. Czysła 16, szuka natychmiast 200 g ziarna 1-szej jakości. Oferty wraz z 10% wadyum okazywać w Biurowym Zakład do dnia 27 lutego br. godz. 13-14 na ogólnie. 2377

KLISZE fotograficzne używane od wieloletni 13x18, wzywa — Kupuje firma W. Bazes, Kraków, Rynek 31. 2276

Sprzedaż

WILLA do sprzedania na Salwatorze. Zgłoszenia: Podgórze, Legionów 13, Tokarska. 2345

MODELOWE suknie, bluzki, płaszcze, kamizelki, swetry, materiały damskie, bieliznę po cenach tanich. S. Diamond, Grodzka 32. — Urzędnikom ulgi w spłat. 1419

KAMIZELKI i kaptury welinowe w wielkim wyborze po bardzo niskich cenach. Magazyn Nowości Sp. z ogr. Kraków, Floryńska 28. 1873

TURBINA „Franciska” 25 KM, dla spodu 3-25 m. no. do sprzedania. Zgłoszenia: „Jury” do Biura ogłoszeń Feliksa Statist. Kraków, Rynek 8. 2149

PIANINA po cenach znizonych poleca Mikucki, sp. Amy 2. 2048

PT. RESTAURATORY — 17-letni Płacy warszawskie po cenach fabrycznych tylko krótki czas wyprzedza je. „Stefania” — Golebka 8. 2219

URZĄDZENIE młyn: 2 pary walej Ganza 230x650 mm, 2 pary walej Ganza 230x600 mm, 1 para kamienia franc. 160 mm, 1 kamień do holendra 105 mm, 1 plan zichter, 1 dyspanonazyna. Okazyjnie do sprzedania. — Wiadomości osebista: Turów, Drubnicka 675, Mazgaj. 2313

BIELIZNA mekka, damska, koszulki frakowe, krawaty, rekawiczki, pończochy, skarpetki, szelki, kociuszki, mankiety, rekawiczki skórkowe mekko, damskie, napie glacie baladery, kamizelki damskie welinowe. Towary pierwszej jakości, co najmniej 50% taniej niż w sprzedaży. „Au Bon Marche” Kraków, Tomasz 20, przecznica Floryńska, róg Szpitalnej. 2334

SIANO siodkie I. klasy ze szczytnym lask. luzne (300 g.) na natychmiast do sprzedania. — Zarząd Dobra Kleśca Górna. Do 1/2 dolara według oficjalnego kursu w Mkp. loco wagon Kleśca Górna. 2278

SPRZEDAŻ maszynę do szycia Singera za 120 mil. Wiadomości: Kasperkiewicz, Topolowa 6, od 10-12. 2287

2 DOMY nowe, 2 skłapy, stalowe, ogrod, sklep i 2 mieszkanie wolne za 32 mil. dolarów sprzed. Weglar, Bydgoszcz, Grunwaldzka 23. 2330

NA REDUTY! Originalna srebro, złota, złoćm haftowana — sprzed. Federbusch, Sobieska 5. 2320

W RABIE zaraz do sprzedania 2 domy z kompletnym umebloowaniem kawalek pola. Domy w dobrym położeniu, nadające się na wynajem. Wiadomości udziela P. Thieberger, Rablin. 2314

BIURKO solidne meble do spłalni i salonu, koronkowe kapki — obrazki, zabawki i sprzęty tanie. (Zob. zwozu) 22. 1. p. na lewo, niedziela godz. 9-2. 2332

SZOPIA do rozbiorzenia oraz deski i belki do sprzedania. Wiadomości: Kraków, Czerwowieńska 1. 41. u pana Pyska. 2304

WILK czysty, rasy 10-12 miesięczny do sprzedania. Wiadomości: Podgórze, Rynek 11, masarnia. 2295

MASZYNA drukarska 56x84 używana, sterotypie kompletna 87x47 sprzed. — zamienić — zakupi tygłowe 22 43 używana lub nową — („Płotek”, „Brilliant”, „Monopol”) — Stanisław Kopacz, Rawa Ruska. 1869

KAZDEMU buchalterowi — KPZ — potrzebny akademii i szkół handlowych jest konieczny używany wynalazek przez sławnego radcę szkolnego Helohelawia i podobnych za gotówkę 10.000.000. Należy wysłać franko Szczęśliw. Łódź, Rappaporta 8. 2311

WZDACA budowlany, 33 lat, obecnie dobrze w zakresie ogrodnictwa, absolwent szkoły ogrodniczej, — posiadający pierwszorzędne świadectwa i rekomendacje — poszukuje posady od zaraz lub 1924. Wt. Januszewski, Rydzko, Szubińska 10. 2332

KUPUJEMY książki szkolne dla gimnaz. i semin. — płaćce korzystnie cen. „G. czelna” Lubusz 16, od 18. 2311

STARE papiery i gazety, także łose kupuje — płaćce. Zgłoszenia: „Nasza” do „Dana” Gmieszko 10. 2332

Matrymonialne

KAPITAN z wyższym wykształceniem, kawaler, lat 34, posiadający majątek 25000 dolarów, z powodu braku czasu i znajomości poszukuje na drogę dobrej, łagodnej, ugrzebnej, podobnie zamężnej, młodej z prowincji, panny w celu matrymonialnym. Pośrednictwem mile widziane. Odpowiedzi tylko skreślone za wyłączeniem Zgłoszenia: Biuro „Promień” — Warszawa, Włok 19, pod „Przyszłość”. 2335

KAWALER, lat 29, poszukuje panny, Polki, łagodnego charakteru, dobrego serca, możliwie z lepszej rodziny, którąby się umiała zakochać i zakochać. Zgłoszenia proszę nadsyłać możliwie z fotografią do Adm. Kurjera pod „Dobro serce”. 2312

PANNA, lat 31, nauczycielka, szalynka, pragnie poznać inteligentnego młodego człowieka na dobrem stanowisku. Matrymonialnie. Poważne zgłoszenia do Biura dzienników. 1. Diamond, Przemysł, ul. Mickiewicza 7. 2316

MŁODY człowiek na stanowisku pragnie zapoznać — narzeczone listownie — młodą, przystojną panną z bezwzględnie dątką dwuletnią. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Kwit 2232”. 2315

3 POKOJE z komfortem w 6-tygodniowym poszukiwaniu. Zapłać odstępne lub czynsz za kilka lat z góry. Zgłoszenia do Biura ogłoszeń Statist. Rynek 8. 1594

UBIKACJI obszernej, nadającej się na przemysł krowiczy, możliwie w 6-tygodniowym poszukiwaniu. Zgłoszenia do Biura Statist. Rynek 8. 2341

POKÓJ kawalerski za odpowiednią odpłatnością posady w biurze, urzędzie. K. O. może odstąpić ze swego mieszkania jeden pokój. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Apia”. 2324

POSADĘ biurową dam z pokój nieumeblowany z osobnym wejściem. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „L. G.”. 2299

ZA POKÓJ umeblowany o trzech czynszem naucez grać na cytrze. Zgłoszenia pod: „Cytra” biuro ogłoszeń Hupczyca, Jagiellońska 7. 2303

POKOJE w wynajęcie posady onal „Jolanta” Miśchalowskiego 14. 2336

POSZUKUJE się do wynajęcia obszernego domu z ogrodem ewentualnie mały zolnierz. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Wies”. 2231

MIESZKANIE 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, 1. p. za czynsz z góry do odstąpienia. Wiadomości: ul. Hetm. Żółkiewskiego 66, Talona. 2280

100 MILIONÓW czynszem — mieszkanie dam z 3 pokojami kuchnią, 6-tygodniowym poszukiwaniem. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „100 milionów”. 2310

NAUCZYCIELKA gimnazjalna, znająca języki polski i literaturę, francuski, niemiecki w wyższym zakresie, poszukuje lekcyj w szkole. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Nauczycielka”. 2322

POSZUKUJE się osoby — którzy przysługują do matury gimn. w najkrótszym czasie (z góry) Łaskawe zgłoszenia pisemne z podaniem warunków: Olejarnia, Tarnów. 2309

DYPLOMOWANA nauczycielka udziela lekcyj gry fortepianowej. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Muzka”. 2186

POSZUKUJE się osoby — którzy przysługują do matury gimn. w najkrótszym czasie (z góry) Łaskawe zgłoszenia pisemne z podaniem warunków: Olejarnia, Tarnów. 2309

NAUCZYCIELKA gimnazjalna, znająca języki polski i literaturę, francuski, niemiecki w wyższym zakresie, poszukuje lekcyj w szkole. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Nauczycielka”. 2322

POSZUKUJE się osoby — którzy przysługują do matury gimn. w najkrótszym czasie (z góry) Łaskawe zgłoszenia pisemne z podaniem warunków: Olejarnia, Tarnów. 2309

PRZYSTAPIE ze 100 dolarami, jako cichy spółnik do jakiegokolwiek bud. już istniejącego interesu. Zgłoszenia wysłać franko Szczęśliw. Łódź, Rappaporta 8. 2311

WZDACA budowlany, 33 lat, obecnie dobrze w zakresie ogrodnictwa, absolwent szkoły ogrodniczej, — posiadający pierwszorzędne świadectwa i rekomendacje — poszukuje posady od zaraz lub 1924. Wt. Januszewski, Rydzko, Szubińska 10. 2332

KUPUJEMY książki szkolne dla gimnaz. i semin. — płaćce korzystnie cen. „G. czelna” Lubusz 16, od 18. 2311

ODDAM za własne chłopoty ładnego, dobrze rozwiniego, liczącego 7 lat, młodziemka (chłopca) z powodu trudności materialnych w wychowaniu — matką. — Łaskawe zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Stas”. 2306

ZAGUBIONE papiery wojskowe na nazwisko Abraham Krizler, nieważą się. 2291

POZOSTAWIONA na jezycie głównej paczce z koszulami zełce uczyli znalazca oddać za sowiem wynagrodzeniem. „Piłata” do Adm. Kurjera, Rynek 31. 2304

KTOBY z panów przebywających w Krakowie wiedział o adresie Piotra Rachwał — który wychodził, proszę łaskawie podać adres M. Grabowskiego, Kraków, ul. Grabowskiego 5, 1. p. 2307

PODZIEKOWANIE Wielmożnemu Panu Dr. Antoniemu Siedobowiciemu, lekarzowi powiatowemu w Gorlicach za wyłączenie mnie z przewlekłej choroby wrz. kulszowej — składam tą drogą serdeczne podziękowanie. — Józef Barabasz. 2310

UNIEWAZNIAM zgubiony dokument wojskowy na nazwisko Emanuel Tabler. 2327

PANIA w czarnym płaszczu (trękaw) i koltier z futra brązowanego, jadną 17. popołudniu „trójka” z Podgórze — proszę o adres do Adm. Kurjera dla „Brat”. 2323

FILEK Józef, — Barwałt dołny, nieważą zgubioną książkę wojskową. 2308

ZAGUBIONO lub skradziono portfel z pieniędzmi i dokumentami wojskowymi w dniu 8. II. 1924 na nazwisko Józef Kolb, Boryslaw. Akcyjnie „Naf”. 2329

W parowozach i wozach głównych okręgu Dyrekcji Kolei państwowych w Krakowie wakuje posady inżynierów: mechaników i budowy maszyn.

Podania udokumentowane należy wnieść do Dyrekcji Kolei państwowych w Krakowie, plac Matki 12. 1927

GLEBA
SPOŁKA ZIEMIANSKA
PRODUKTORÓW CYKORJI
RUTKOWSKI
USSOWSKI-SP
WŁOCŁAWEK
wyborowa
Cykorja
GLEBA
Kto raz kupi innej używać nie będzie

KOMPLETNE URZĄDZENIE do łamania i sortowania skały: na 10 do 12 wagonów produkcji dziennej składającej się: z lokomobili na 12 HP, z maszyn do łamania Nr. 6, z urządzeń do sortowania, tanio do sprzedania, ewentualnie do oddania właścicielowi dobrze (blisko dworca) położonego kamieniołomu, za udziałem. Propozycje pod „Kamieniołom 20” do Biura Inżynierów Rudolf Pszczółka Cieszyń, Śląsk. 375

Około 10.000 ctr. w listach żytnich ziemskich natychmiast sprzed. 379

Zgłoszenia pisemne nadsyłać do „PAR” Poznań, Tr. Ratajeńska 8, pod nr. 58.175

W całości lub częściowo z uwzględnieniem ewentualnej bonifikacji.

Zgłoszenia pisemne nadsyłać do „PAR” Poznań, Tr. Ratajeńska 8, pod nr. 58.175

Zgłoszenia pisemne nadsyłać do „PAR” Poznań, Tr. Ratajeńska 8, pod nr. 58.175